Nr. 161. Dnia 12 czerwca. Czwartek. Dnia 31 maja (12 czerwca) 1884 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18.

Dziś: Boże Ciało Onufrego Pus.
Piątek: Antoniego z Padwy.
Sobota: Bazylego Dokt. Kościoła.
Niedziela: Wita i Modesta.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 41.
Zachód " 8 " 17
Długość dnia godzin 16 minut 36.
Przybyło " " 8 " 58

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 30 w.
Zachód " 9 " 59 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 0

Poniedziałek: Benona B. Just. P. i Jolanty
Wtorek: Marcjana Męczenika.
Sroda: Marka i Marcelina Męcz.
Czwartek: Gerwazego i Protazego M.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.

Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków Towarzystwa wyścigów konnych. (Lokal Towarzystwa, Krakowskie Przedmieście—godzina 3 po południu.)

Widowiska: Teatr wielki: „Favoritta" (opera wznowiona—występ p Myszugi);—Teatr letni: (w ogrodzie Saskim): „Hrabia Essex";—**Teatr nowy (przy ulicy** Królewskiej): „Za piękna żona" i „Wujaszek Alfonsa". ((Godzina 8 wieczorem.)

Po otwarciu wystawy koni i inwentarza.

Przed chwilą niezbyt estetyczne ogrodzenie, które przez kilka miesięcy co roku „zdobi" piękny plac Ujazdowski, otworzyło swoje bramy dla zawsze ciekawej nowych widowisk i wrażeń publiczności.

Wrażenia te wprawdzie powtarzają się co roku, lecz czas ten jest dostateczny dla nadania im świeżego powabu. Odzywają się wprawdzie głosy, iż doroczne nasze wystawy już się zużyły, że niczego nie dowodzą i do żadnego praktycznego rezultatu nie prowadzą. Nie podzielamy tego sposobu zapatrywania..

Nie przypisując skromnym naszym wystawom zbyt doniosłego znaczenia, nie uważając ich jako wyraz obecnego stanu hodowli w kraju, widzimy w nich wszakże objaw krzątania się w celu wynalezienia nowych szlaków ku podniesieniu produkcji krajowej.

Niedawno, pismo wyłącznie hodowli poświęcone, zaznaczyło błędny kierunek naszej hodowli, czyli raczej brak w niej wszelkiego kierunku, potępiając to uganianie się za najróżnorodniejszemi typami, podczas gdy podług zdania autora powyższego artykułu, na szczupłej przestrzeni naszego kraju powinna wystarczyć jedna rasa bydła, o wybitnych cechach w kierunku np. największej mleczności za jaką z wszelką słusznością uważa typową rasę holenderską.

Nie zwrócono wszakże uwagi na to, iż na tak małej przestrzeni kraj nasz odznacza się wybitnemi różnicami gleby, położenia, pokładów geologicznych i klimatu, stosunkiem obszarów wód do przestrzeni gruntów, łąk do ziemi ornej itd. Wszystkie te czynniki wywierają swój wpływ nieuchronny na zwierzęta domowe utrzymywane w podobnych warunkach, do których przystosować się muszą. To jest pierwotna przyczyna, z której powstały rozliczne rasy zwierząt domowych i ta ich rozmaitość jest nieuchronnym skutkiem otoczenia.

Nie możemy więc brać za złe hodowcom usiłującym wynaleźć rasę najlepiej odpowiadającą ich potrzebom i warunkom otoczenia.

Co do innego znowu zarzutu, iż wystawy nasze są tylko objawem usiłowań i działalności zamożniejszych warstw ludności lecz niedostępne są dla masy ludności wiejskiej, której dobrobyt najwięcej nas przecież obchodzić powinien, nie możemy temu wprawdzie zaprzeczyć, lecz dlatego, nie widzimy powodu potępiania wystawy. Obowiązkiem jest, zawsze i wszędzie, klas zamożniejszych, a więc oświeceńszych, uczyć i zachęcać przykładem młodszych swych braci. Jeśli dotąd włościanie nie chcą lub nie mogą brać udziału w wystawach warszawskich, to nie idzie za tem, aby się niemi nie interesowali. Skoro interes ten przeniknie szersze ich koła, wtedy potrzeba urządzania wystaw prowincjonalnych objawi się w sposób tak wyraźny, iż zadosyćuczynienie tej potrzebie stanie się zadaniem chwili i urzeczywistni się z pewnością. Wtedy miejscowa inteligencja zbrojna nabytem przez szereg lat doświadczeniem, wystąpi jako przewodniczka mas skłonnych do błądzenia po omacku i utrzeże je od błędów, które niegdyś sama popełniać była zmuszoną zanim weszła na właściwą drogę.

Dzisiaj niestety, sami jeszcze jesteśmy w stadjum szukania dla siebie tej właściwej drogi...

Nie dajmy się zatem sprowadzać na manowce i nie dajmy się zniechęcać pessymistycznemi poglądami!

Nie będziemy twierdzić, iż otwarta przed chwilą wystawa złoży dowody dojrzałości naszej na polu hodowli; przyjdzie nam zapewne w naszych sprawozdaniach zaznaczyć nie jeden brak, nie jeden fałszywy kierunek, lecz z góry przewidujemy, iż przyjdzie nam też oddać należne uznanie usiłowaniom podjętym w szlachetnym celu obok należytego ocenienia zasług dyrekcji Towarzystwa wyścigów konnych, za której sprawą i staraniem wystawy nasze pozyskały rację bytu i utrzymują się prawdziwie obywatelską ofiarnością członków Towarzystwa.

Stanisław Rewieński.

Otwarcie wystawy nastąpiło o godzinie 2-ej po południu.

Po krótkiej ceremonji podpisania protokułu otwarcia wystawy przez Głównego Naczelnika kraju i członków komisji wystawowej, zwiedzano kolejno wszystkie działy, poczynając od nabiałowego i pozakonkursowego.

Bogaty ten dział zajął dłuższą chwilę oglądający.

Objaśnień udzielali kolejno sami tylko wystawcy.

Oprócz pawilonu firmy Lilpop, Rau i Löwenstein, i groty z marmurów kieleckich, zwracała szczególną uwagę bogata wystawa elektro-techniczna biura Abakanowicza i spółki oraz zajmujący oddział redakcji *Inżenierji i Budownictwo*, w którym spotkaliśmy się z tak ciekawemi rzeczami jak mapa poglądowa Królestwa Polskiego, ułożona przez p. Wójcicką oraz z mnóstwem innych prac rysunkowych technicznych.

Następnie goście oglądali szczegółowe inne działy.

O godzinie 3-ej otwarto wystawę dla publiczności.

Zwiedzających było bardzo niewielu, gdyż do godziny 6-tej panował straszliwy upał a następnie zgromadziły się chmury i groziły burzą.

Na torze nikt się nie ukazał.

Przeprowadzanie okazów odłożono na dzisiaj.

Z pola mokotowskiego.

Przedewszystkiem... płaćmy długi!

A winni jesteśmy czytelnikom naszym i wszystkim uczestnikom „końskiego karnawału"... malutkie sprostowanie.

Mówiąc o ciekawym biegu dnia pierwszego i zaciętej walce pomiędzy Boddy Bee i Medeą, która omal nie skończyła się zwycięstwem obu rumaków *deat heat* (głowa w głowę, jak się pospolicie po polsku wyrażają) wspomnieliśmy, iż tego rodzaju wypadek od ustanowienia wyścigu Derby w r. 1780-ym zdarzył się dopiero w r. b. po raz pierwszy na klasycznym torze angielskim.

Zbłądziliśmy, niestety! zbłądziliśmy wielce. Kroniki sportowe z r. 1828-go zapisują podobny ewenement. A kroniki to wierne i nikt autentyczności ich podejrzywać nie ma prawa...

Tyle dla historji—teraz zwróćmy się z tem większą swobodą do chwili.

Drugi dzień wyścigów, jak drugi pocałunek, wydał się jeszcze bardziej uroczym. Wszystko śmiało się, drgało życiem w około. U wejścia do „bud" zaś chłonących tysiące rubli *pro publico bono* ścisk i harmider panował szalony.

Na Monte Carlo i „budy" te w Warszawie lekarstwa widno już nie znajdzie!

Oto lepiej przyglądnijmy się wkraczającym na tor Syllabusowi L. Grabowskiego, Telefonowi T. Dorożyńskiego, Zieleniewowi W. Wodzińskiego i Rhei J. Dobrogosta.

Przed niemi dwie wiorsty i... 1,000 rs. do zdobycia.

Ruszono.

Syllabus (leży to widocznie w taktyce Gillama lub dzieje się z wyższej inspiracji właściciela) otworzył jak zwykle gonitwę. Za nim biegł Telefon. Rhea i Zieleniew trzymały się w przyzwoitem oddaleniu.

W ten sposób przebieżono połowę toru, a nawet Syllabus coraz bardziej wysadzać się (wyrażenie ściśle sportowe) począł.

Na długo jednak trwało jego królowanie. Niemal wszystkie rumaki zrównały się w jednej chwili a z zbitej masy wynurzył się Telefon. I temu jednak nie sądzono być tryumfatorem...

Rhea, gniada Rhea, dziecię skromnego Rustica, tuż przed dystansowym słupem wyciągnęła się silnie i pobiła swoich przeciwników.

Pewny siebie Ambros zwolnił jej nawet biegu, leniwo oglądając się, ażali mu kto nie depcze po piętach.

Tak się skończył bieg pierwszy — powiemy dość niespodziewanie, za Telefonem bowiem biły sere dziesiątki i padały... rubli setki!

Ktoś nawet bardzo demokratycznie usposobiony nieomieszkał „zrobić" lichego kalemburu, wołając na głos:

— Teraz Rhey: „rej" wiodą — Telefon — „w tyle *von*".

Odpuśćmy mu albowiem nie wie co czyni i patrzmy jako się u startu zjawiają: Fine Mouche L. Grabowskiego, Armbrust p. Fransche-Roseneck, Hamlet Dobrogosta i Taille-vent A. hr. Potockiego.

Widząc ich tak zgodnie idących anibyśmy przypuszczali, iż za chwilę zawrze między niemi namiętna walka. I o co? O marnych rs. 1,400, które ofiaruje zarząd stad za prym na przestrzeni 2 wiorst i 240 sążni.

Szlachetny dzwonnik uderzył na alarm—konie już w polu.

Armbrust galopuje na przodzie, Fine-Mouche za nim, Hamlet monologuje trzeci, Taille-vent czwarty.

Armbrust winien właściwie zwać się Fussschwach rychło bowiem dał za wygraną i zrobił miejsce dla Fine-Mouche czteroletniego dziecięcia takich czcigodnych rodziców jak Foscari i Tordequinta. Ku niej podsuwał się Taille-vent. Hamlet wciąż monologował.

Sądziliśmy przez chwilę, iż smętny królewicz duński zbliży się do Ofelji— cóż znowu — do Fine-Mouchy, sędziwy Taille-vent udaremnił te jego kunktatorskie zamysły.

Gonitwa byłaby interesującą, gdyby nie ta okoliczność, iż rumaki coraz bardziej wyczerpane się zdawały. Próżno Ambros nagli Hamleta i — *horror!* — okłada go szpicrutą jak nie boże stworzenie, próżno Conner zażywa całej swojej zręczności! Fine Mouche jest już panią biegu i w tem samem *tempo* jak wyszła z pod starterskiej chorągwi staje u mety.

Pięć koni dzieliło ją od Taille-vent, Hamlet, o Hamlet... broczące krwią i ledwie dochodząc do mety powtarzał pewno swoje niezapomniane a jednak tak prawdziwe:

„Złamanej szpilki to życie nie warte..."

W kole znawców (a któż nim na torze nie jest, wszak na własne oczy widzieliśmy jak jeden z „dryndziarzy" udzielał informacyj totalizatorującym „panom") — otóż w kole znawców coraz bardziej stwierdzało się przekonanie, iż najszczęśliwszą barwą dnia będzie biała, czerwona i niebieska p. Grabowskiego.

Przez lat kilka stajnia jego widocznie „ugorowa-

Dziś wystawa zostanie otwartą od godziny 10-ej rano.

Oby tylko dopisywała pogoda!

Program jutrzejszego dnia zapowiada: gonitwę kłusem pary koni do powozu zaprzężonych (kłusaki wyłączone, nagroda ofiarowana przez Towarzystwo wyścigów konnych); gonitwę kuców (nagroda zegarek srebrny); jazdę ludzi stajennych z przeszkodami, z uwzględnieniem jazdy angielskiej (nagroda rs. 30), a wreszcie wyścig płaski panów (nagroda w przedmiocie ofiarowanym przez Tow. wyśc. konnych).

W dniu wczorajszym wieczorem odbyły się sesje delegacyj sądzących bydło i dział nabiałowy.

Następna sesja delegacji nabiałowej ma się odbyć dnia 13-go, bydła zaś i psów w dniu dzisiejszym po południu.

P. br. K. Lesser będzie objaśniać próby z centryfugą nabiałową w dniach 12-ym, 14-ym i 16-ym czerwca, o godzinie 5-ej po południu.

Konkurs koni i wołów pociągowych, oraz najpraktyczniejszej uprzęży na inwentarz roboczy, rozstrzygnięty ma być jutro o godzinie 8-ej rano.

Pod wieczór nastąpi przeprowadzanie okazów z działu koni.

Nakładem redakcji *Gazety rolniczej* ukazał się w dniu wczorajszym „Katalog wystawy inwentarzy.”

„Katalog” obejmuje: skład komisji wystawowej, skład sędziów, program konkursów, rozumowany katalog wszystkich działów i pięć rozpraw pióra specjalistów dra Graffa, dra Jałowickiego, dra Lessera, Juljusza Sypniewskiego i A. G.

Wydawnictwo zdaje się być bardzo pożytecznem.

Z sali sądowej.

Profesor pikiety.

Z przytoczonego w numerze wczorajszym według aktu oskarżenia zarysu nowej sprawy p. Kusocińskiego czytelnicy przekonać się mogli, iż tym razem całe oskarżenie opierało się właściwie tylko na opowiadaniu p. Interinga, oraz świadka p. L. Żebrowskiego.

Przed sądem p. Intering zeznawał po francusku, gdyż, jak twierdził, językiem polskim nie włada dostatecznie. Opowiadanie jego brzmiało w ogóle zgodnie z tem, które złożył był poprzednio na śledztwie pierwiastkowem. Spostrzegliśmy tu tylko parę sprzeczności. Oto naprzykład, p. I. oznajmił wczoraj, iż właściwie nie sześć razy, jak opiewa akt oskarżenia, lecz raz jeden tylko stwierdził naocznie podstęp w grze pana K., który zadeklarował karty, zrzucone do renonsu. Pan I. przekonał się o tem wskutek umówionego znaku, jaki dał mu p. Żebrowski, i niezwłocznie grać przestał, wyłuszczając panu K. swoją o nim opinję. K. wspomniał wówczas, iż „przegrani zawsze irytują się niesłusznie”. Podstępy, używane przez p. K. przy grze w pikietę z panem I., wedle słów tego ostatniego polegały w ogóle na tem, iż podsądny deklarował zrzucone karty, zrzucał naumyślnie do renonsu mniej kart niż należało i dopiero po dokupnej dorzucał i brakującą kartę, wreszcie przerabiał przy obrachunku cyfry, naturalnie na swoją korzyść. O tem wszystkiem jednak p. I. miał słyszeć tylko od p. Lucjana Ż., sam zaś o tem nie przekonał się dowodnie. W końcu p. I. nadmienił, iż nie podejrzywał pana K. o grę podstępną i podejrzenie to wzbudził w nim dopiero p. Żebrowski.

Ostatni ten szczegół sprzecznym był z zeznaniem samego p. Ż., które z powodu jego niestawiennictwa, odczytano z protokułu, gdzie świadek zapewniał, iż p. I. pierwszy domyślił się podstępu w grze podsądnego.

Zeznania dwóch pozostałych świadków, tj. pp. Zygmunta R. i Hipolita T. brzmiały zupełnie tak samo jak na śledztwie pierwiastkowem; zresztą pomijamy je, jako pozbawione znaczenia.

Nadmienimy, iż podsądny w toku śledztwa protestował zeznania świadków lub zarzucał im niezgodność z prawdą.

Rozpoczęły się rozprawy.

Tow. prok. Czyczeryn popierał oskarżenie z 1 cz. 1670 art. kod. karnego i dowodząc, iż podsądny jest szlachcicem, żądał skazania go na zesłanie na Syberję na zamieszkanie.

Pełnomocnik p. Interinga, adw. przys. Kempner żądał zasądzenia powodowi cywilnemu przegranej sumy 1,800 rs.

P. Kusociński bronił się, jak wspomnieliśmy, sam. Dowodził on, iż samo oddanie pod sąd było bezzasadnem. Dalej powoływał się na swoje zasługi w urzędowaniu, na całą przeszłość swoją i utrzymywał, iż sprawa niniejsza, zarówno jak i poprzednia jest jedynie owocem „intrygi.” Pan I. chciał tym sposobem uwolnić się od obowiązku uiszczenia zaciągniętego długu. „Grałem z nim w karty, lecz podobnież jak ze wszystkimi innymi, grałem uczciwie...” W konkluzji p. K. prosił o zupełne uniewinnienie.

Narada nad wyrokiem trwała krótko.

Sędziowie orzekli niewinność p. K., nie wchodząc zupełnie w ocenę wytoczonej przeciwko niemu akcji cywilnej.

P. K. zaraz wczoraj miał zostać uwolnionym z więzienia śledczego.

Fr. N.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Komisja opracowująca nowy kodeks karny ukończyła już czynności swoje w zakresie pierwszej ogólnej części kodeksowej oraz kilku rozdziałów części specjalnej; pozostały jeszcze do roztrząśnięcia rozdziały, dotyczące przestępstw państwowych i osobistych oraz przestępstw przeciwko własności osób prywatnych.

= Rada państwa ma w tych dniach rozstrzygnąć sprawę cła od węgla kamiennego sprowadzonego z zagranicy, podatku akcyzowego od wódki oraz projektu nauczania małoletnich robotników fabrycznych.

= Kolej warszawsko-wiedeńska, urządza w Warszawie, jak donosi *Gaz. hand.*, agenturę ekspedycyjną czyli dom spedycyjny.

= Główny naczelnik kraju jenerał-adjutant Hurko powrócił w dniu wczorajszym z Łodzi do Warszawy.

= *Dniew. warsz.* donosi, iż na uroczystość otwarcia cerkwi w Łodzi przybyli: jenerał-gubernator warszawski Hurko, kurator okręgu naukowego warszawskiego r. t. Apuchtin, gubernator piotrkowski Zinowiew, p. o. jenerał-gubernatora wileńskiego Kachanow, jenerałowie: Krüdener, hr. Mussin-Puszkin, Wierowkin i Zbierow, dyrektor kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora r. r. st. Korniłow, arcybiskup prawosławny Leoncjusz i wiele osób administracji miejscowej.

= Według ostatniego rozporządzenia rządowego policja warszawska dostaje umundurowanie właściwe dotąd jednej tylko policji petersburskiej z małemi zmianami co do kołnierza, który ma być wyszyty taśmą koloru ciemno żółtego.

= Niedoszłe z powodu nieprzewidzianych okoliczności wtorkowe posiedzenie członków kasy pożyczkowej urzędników kolei warszawsko-terespolskiej, odbyć się ma w piątek o godzinie 11-ej rano.

= Z powodu odświeżania sal biurowych czynności w Banku polskim przez dni kilka trwać będą tylko do godziny 2-ej po południu.

= Egzamina uczniów tutejszej Szkoły handlowej prywatnej odbywające się od połowy maja, wkrótce ukończone zostaną. Akt zamknięcia roku szkolnego nastąpi dnia 23-go b. m. Na rok przyszły rzeczona szkoła przeniesioną będzie z dotychczasowego pomieszczenia przy rogu Nowego Światu i Wareckiej, do budującego się domu hr. Krasińskiego przy ulicy Berga.

= Towarzystwo farmaceutyczne warszawskie wyznacza nagrodę w sumie rs. 150 za najlepszą pracę napisaną z dziedziny farmacji lub innych nauk przyrodzonych.

= Przez dni dwa, t. j. jutro i pojutrze, odbywać się będzie w Toruniu zwykły doroczny jarmark wełniany.

= W dniu dzisiejszym w sali hotelu europejskiego otwartą będzie wystawa majolik nieborowskich na rzecz Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

= Teatr koczujący.

Skromne dzieci koczującej Melpomeny zamierzają rozłożyć się obozem na Nowej Pradze.

Z personelu jak niemniej z firmy spodziewać się należy, iż „Rinaldo Rinaldini sławny rozbójnik włoski”, „Czaszka mordercy” i inne *kawałki* mieć będą chętnych wykonawców.

Dodać należy, iż wzmiankowana trupa po raz pierwszy zawitała do nas, przez kilkoletni bowiem przeciąg istnienia produkowała się w drugorzędnych miastach prowincjonalnych.

= Anachronizm.

Jeden z tutejszych pedagogów przygotował do druku kurs filozofji.

ła”, aby tym świetniejszym teraz zajaśnieć blaskiem. Rozwielmożniającym się zwycięzcom pp. Dobrogosta i Dorożyńskiego przybyli w... osobach Daniela Rochat i Grand-Duca groźni rywale. Baczność więc!

Oto i rzeczony Grand-Duc pod Gillamem, który pod nie złą urodził się gwiazdą—wyjeżdża on wraz z Sąsiadem hr. Potockiego, Vanadisem J. Dobrogosta i Mandoliną T. Dorożyńskiego, po nagrodę zarządu stad w sumie rs. 3,000, umieszczoną na końcu dwóch wiorst i 133 sążni.

Same trzylatki, przyszłość kraju... na polu sportu...

Prócz Gillama, dosiadają koni Conner, Ambros i Claydon—angielskich dżokejów kwiat... w Warszawie.

Uciszcie się! Spuśćcie parasole, zbrójcie się w lornety... Zaczynają!

To jedna z wielkich chwil... na polu mokotowskiem.

Sytuacja przedstawia się jak następuje. Grand-Duc rusza pierwszy z miejsca. Tuż podąża Vanadis. Sąsiad z Mandoliną stanowią ariergardę.

Już o kilkadziesiąt sążni za błękitną chorągwią starterską Grand-Duc wysforował się naprzód i wszedł w żywą akcję. Trzy pozostałe konie szły za nim o dwie długości oddalone. Czyżby je wstrzymywano?

W ten sposób przebyto koło gdy nagle Sąsiad mija Vanadisa i wypowiada wcale nie dwuznacznie zamiar zmierzenia się z Grand-Ducem.

Szalony! Któż go teraz dogoni. Pędzi jak wicher...

I forsa przy dystansowym słupie nie zdała się na nic...

Grand-Duc idąc wspaniale jak zaczął tak i skończył gonitwę, pozostawiając za sobą wszystko co czworonożne o kilka długości.

Iż trzecim był Vanadis dodawać nie potrzebujemy.

Rozlega się grzmot oklasków — wraca fortunny gladjator...

Gdyby Prusowi danem było piastowanie urzędu wielkiego kronikarza mokotowskiego błonia, niezawodnie w ekstazie uczciłby Grand Duca swojej oryginalnej roboty strofą, kończącą się słowy:

> Ani bity, ani tknięty
> Dobiega Grand Duc do mety!...

Żeś pani wiele w tym biegu przeszła—wierzę jej bardzo. Mówią to twoje rozszerzone źrenice i potargana z niecierpliwości róża, której ci w tej chwili nie dostaje, aby ją rzucić pod... stopy zwycięzcy. Ach czemuż wielu z otaczających cię i modlących się o jedno spojrzenie nie jest... Grand Ducem?! Ach! prawda... wszak i ty miałaś... bilet dziesięciorublowy i ty doznałaś emocji wspólnie z rolą, handlem, przemysłem, literaturą i medycyną *) oblegającą... totalizatora.

> W rzeczywistość się pomału
> Świat przemienia ideału...

Następne biegi — wszak prawda — mniej już przedstawiały... interesu.

Nagroda rs. 150 (bieg jedno koło, cztery przeszkody) powołała trzech współubiegających się panów: O. Augustynowicza na swojej Gizelli, Wotowskiego na Monime A Michalskiego i Komierowskiego na Boddy Bee.

Obojętnem ci jest, iż zwyciężył ten ostatni, choć w Monime groźnego miał konkurenta.

Nie rozczulił cię też wyścig piąty o nagrodę m. Warszawy w którym p. St. Rzewuski, doskonale prowadzący swojego Horodna pobił na dystansie dwóch wiorst (z czterema przeszkodami) Avliara p. Curikowa...

Byłabyś się może nieco ożywiła przejściami gonitwy ostatniej ale w obawie uszkodzenia swojego paryskiego kostjumu, pomknęłaś żywo w Aleje.

A kurs to był doprawdy ciekawy (nagroda rs. 200, wyścig płaski, dwie wiorsty).

Rzuciły sobie rękawice: Granat E. hr. Potockiego, Sir Regent Al. Wotowskiego, Medea K. Makomaskiego i Tveed R. Krumpla.

Jechali dżokieje.

Sir Regent otwierał korowód. Asystowała mu Medea. Granat leciał trzeci, Tveed opóźniała się bardzo.

Był moment, w którym Granat kroił na pogromcę! Za chwilę pierwsze trzy konie zrównały się szybko. Na skromną Tveed nikt nie zwracał uwagi...

Ale skromność nagrodzoną bywa, gdyż jak chytry wąż wśliznęła się Tveed (pod Trollsenem) w środek galopujących a przed dystansowym słupem była już pierwszą i nią słusznie została.

Czas wracać...

O *corso* nikt nawet nie pomyślał Wszystko co żyło zamknęło się w „gummie” lub ukryło w powozach. Niemniej...

Niemniej oczy wszystkich padły na uderzającą piękność, błyszczącą podczas całego dnia wyścigów, na gościa rzadkiego u nas, kwiat rozwinięty pięknie w Galicji... nie hiszpańskiej.

,

*) niemniej z posłańcami — *przyp. kor*

Dzieło to przypomina formę dawnych podręczników naukowych, jest bowiem napisane... wierszem!

= Wyścigi.

Trzecie czerwcowe wyścigi odbędą się w dniu jutrzejszym.

Gonitw zapowiedziano 6 z nagrodami następującemi:

nagroda Towarzystwa (mały „handicap") rs. 150 dla koni nie trenowanych, bieg jedno koło, żokieje niedopuszczeni;

nagroda rs. 500 dla koni 3-letnich i starszych wszelkiego pochodzenia, bieg 1 wiorsta 255 sążni, panowie jadą, żokeje wyłączeni;

nagroda Towarzystwa (wielki „handicap") rs. 1,200 dla 3-letnich i starszych koni wszelkiego pochodzenia, bieg 2 wiorsty 133 sążni;

nagroda dam (*hurdle race*) dla 4-letnich i starszych koni, bieg jedno koło 4 przeszkody, panowie jadą, żokeje wyłączeni;

nagroda ze składek lub ofiarowana przez klub myśliwski („handicap") dla koni, które dotąd nie były zwyciężonemi, panowie jadą, bieg jedno koło;

nagroda Towarzystwa rs. 1,200 dla koni wszelkiego wieku, bieg 2 wiorsty, zwycięzca staje się własnością Towarzystwa.

= Objaw ruchu.

Z otwarciem wystawy rozruszało się wszystko w Warszawie.

Jako dowód, iż tak jest rzeczywiście, doniesiono nam, iż nawet zegar na domu mieszczącym kancelarję cmentarną na Powązkach, który od początku swojego istnienia stał wytrwale, poruszył się i już idzie!

Życzymy mu, żeby się prędko nie zmęczył...

= Do Wierzbna.

Od niedzieli zaczną już kursować omnibusy od rogatek mokotowskich do Wierzbna.

Opłata za kurs ma wynosić 10 kop. od osoby.

= Gratyfikacja.

Przyobiecana urzędnikom kolei terespolskiej gratyfikacja z wyasygnowanych 44,000 rs. ma być w tych dniach przedstawioną do zatwierdzenia radzie zarządzającej.

W tym celu naczelnicy wydziałów polecili przygotować listy płacy dla przesłania takowych do kontroli.

Cierpliwości zatem!...

= Godne pochwały!

Jedna z naszych znajomych pań sprowadziła sobie maszynę do szycia trzewików, nowej konstrukcji.

Troskliwa matka sama własną pracą dzieci swoje obuwa...

O ile wiemy, nie czyni tego przez oszczędność, lecz pragnie dziatwę swoją zabezpieczyć od szkodliwych wpływów obuwia bardziej obliczonego na elegancję, niż na dogodność i praktyczność.

= Ostatnie słowo mody.

Hołdujący przepisom mody noszą granatowe kamizelki zapinane na złote guziczki.

Na niektórych takich kamizelkach sprawdza się jednak przysłowie, iż nie wszystko co się świeci jest złotem...

= Przyszły teść i konkurent.

— Najstarszej mojej córce daję 10,000 rs. posagu, młodszej tyleż.

— A najmłodszej?...

— Najmłodsza dostanie 20,000.

— Dlaczegóż więcej niż tamte...

— Bo biedaczka ma jedną łopatkę wyższą.

— Ah! panie dobrodzieju, czy nie masz jeszcze jednej, którąby miała obie łopatki wyższe?...

= Logiczne dowodzenie.

— Co ty robisz Jasiu, palisz papierosa w tak młodym wieku?

— Ech proszę pana jest to wada, której nawet starsi podlegają...

= Pieszy turysta.

W dniu wczorajszym przywędrował do Warszawy p. Feliks M. rodem z Sanoka (w Galicji).

P. M. ukończony doktór praw dał jak na teraz przynajmniej za wygranę praktyce sądowej i dzięki skromnemu kapitalikowi postanowił zwiedzić kawał świata, lecz tylko... piechotą.

Dzielny turysta przeszło od roku jest w drodze, wyruszył bowiem w początkach kwietnia roku 1883-go.

W tym czasie zwiedził, zawsze pieszo, południowe Niemcy a w części Prusy.

Bawiąc ostatnio we Wrocławiu, zkąd zamierzał skierować się ku Wiedniowi, otrzymał ze Lwowa wiadomość, iż siostra jego wychodzi za mąż i koniecznie pragnie, ażeby brat jej drużbował.

P. M. nie może odmówić temu życzeniu, ponieważ jednak ślub dopiero ma się odbyć w drugiej połowie sierpnia więc turysta nasz postanowił nie tracić czasu tylko zmienił konieczny kierunek a mianowicie obecnie przez Warszawę, Lublin i Tomaszów podąża do Galicji a dopiero po ślubie siostry pójdzie (!) przez Wiedeń do Włoch.

P. M. szedł od Wrocławia do Warszawy 28 dni z niewielkimi odpoczynkami.

W naszem mieście zabawi do niedzieli.

Dzielny wędrowiec bez wielkiego zmęczenia przebywa dziennie około pięciu mil, często jednak zbaczając z głównego traktu robi i więcej, ale wtedy następnego dnia odpoczywa w ciągu całej doby, jeżeli *nb.* dana miejscowość przypadnie mu do gustu.

Po zasięgnięciu bliższych szczegółów od osobliwego podróżnika, nieomieszkamy udzielić ich naszym czytelnikom...

= Przypadek oddawcą listu.

Pan M. przybyły onegdaj do Warszawy, doręczyć miał panu S. mieszkającemy przy ulicy Mazowieckiej, list od swojego brata.

Przechodząc przez Saski ogród, p. M. zgubił list, a więc rad nierad udał się do p. S. bez niego, z zamiarem wytłumaczenia się i przeproszenia.

Po przybyciu jednak, dowiedział się, iż pan S. list już odebrał, albowiem sam go znalazł w ogrodzie Saskim...

Tak więc wypadek stał się oddawcą listu, a zguba nawet przyśpieszyła jego wręczenie!

= Po roku!

W roku zeszłym spełnioną została znaczna kradzież u zegarmistrza na Nowym Świecie.

Pomimo energicznego śledztwa złodziei nie wykryto.

Obecnie kiedy już wszyscy zapomnieli o fakcie oprócz może poszkodowanego, który poniósł zbyt znaczną stratę, część skradzionych zegarków odnaleziono w Piasecznie pod Warszawą.

Zegarki były ukryte u podejrzanego człowieka, trudniącego się nabywaniem kradzionych przedmiotów.

Śledztwo się prowadzi.

= Pół życia w więzieniu.

W tych dniach zmarł w więzieniu znany złodziej Walenty P., który nieomal pół życia przepędził pod kluczem.

Liczył on w chwili śmierci 42 lat wieku, a od 18-go roku życia zaledwie w ciągu trzech lat był na wolności.

Za ostatnią kradzież jako recydywista skazany został na zesłanie do Syberji, lecz lekarze orzekli, że jest chory i dalekiej podróży niewytrzyma.

Mimo to więzień kwękając wprawdzie żył jeszcze trzy lata ciągle pod kluczem, aż nareszcie dokonał nędznego żywota.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w młynie parowym na ulicy Prostej pod nrem 6-ym Tomasz K., maszynista, podłożył lewą ręką pod kamień, który przy obrocie zgruchotał mu całą dłoń.

Rannego odesłano do szpitala św. Ducha.

Na Nowomiejskiej pod nrem 9 Sergjusz W. znosząc butelki do piwnicy, spadł ze schodów i uległ złamaniu nogi a zarazem zranił się ciężko w głowę.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym za cytadelą rzucił się do Wisły jakiś młody człowiek wytwornie ubrany.

Dwaj przechodzący żołnierze chcieli topielca wyratować, było już jednak za późno.

Samobójca raz jeden tylko wypłynąwszy, poszedł na dno, nawet zwłok jego nie odnaleziono.

= **Wypadki.** Na placu Grzybowskim handlarz Chaim F., w kłótni z rzeźnikami Adamem S. i Edwardem G., został niebezpiecznie zraniony w głowę.—Na rogu Srebrnej i Okopowej Loja R., dwuletnia dziewczynka najechana przez wóz roboczy, uległa złamaniu obu nóg.—Na Nowolipiu dorożkarz nr 452 najechał na Eubę L., którą zranił dyszlem w głowę.

= Nowe stowarzyszenie.

Kur. płoc. donosi, iż ziemianie płoccy zawiązali stowarzyszenie wzajemnej asekuracji strat pogorzelowych.

Kontrakt spółki, wzorowany na umowie ziemian lubelskich, spisany został przed rejentem Zygmuntem Łempickim w dniu 5-ym b. m.

= Nieporozumienie.

Gaz. kiel. opisuje wypadek następujący:

W pewnej parafji powiatu opatowskiego proboszcz miejscowy zdołał gorliwą pracą podnieść dobrobyt i moralność ludu.

Najskuteczniej w tym względzie oddziaływała spowiedź, w czasie której proboszcz wszczepiał w serca mieszkańców uczciwe zasady moralne.

Postępowanie to jednak spowodowało nieprzyjemne zajście.

Jeden z penitentów przyznał się na spowiedzi, iż skradł sąsiadowi dubeltówkę.

Proboszcz wymógł zwrot broni i oddał ją właścicielowi.

Fakt ten dał powód straży ziemskiej do oskarżenia proboszcza o przestępstwo, pociągając go do śledztwa i odpowiedzialności wobec władz miejscowych.

Zapewne nieporozumienie to w porę przecięte zostanie.

= Sklep spożywczy.

Z Łodzi donoszą nam, iż sklep spożywczy dla oficjalistów i robotników, założony przed półtora rokiem przez towarzystwo zakładów szajblerowskich rozwija się jaknajpomyślniej.

Obrót dzienny sklepu wynosi około 600 rs.

W ciągu roku ubiegłego wydano robotnikom na książeczki towarów za rs. 98,000.

W sumie tej sklep stracił tylko 18 rs., niezapłacone przez odbiorców.

Jest to najlepszym dowodem pożyteczności instytucji.

= Hodowla bydła.

Korespondent nasz z Wilna donosi:

„Od lat kilkunastu zaczęto u nas zwracać baczną uwagę na hodowlę bydła.

Wszędzie spostrzegać się daje starowność około poprawy zdrobniałej rasy krajowej.

Wprawdzie czuć tu jeszcze pewną nieumiejętność, brak systemu i porządku, lecz miejmy nadzieję, iż z czasem błędy te będą naprawione.

Ważniejszą przeszkodę stanowi brak środków materjalnych, na który tak często uskarża się własność średnia i który paraliżuje najlepsze dążności.

Ci zaś, którym fundusze pozwalają na nakłady i meljoracje, czy to w hodowli, czy w gospodarstwie, najczęściej siedzą w mieście, puszczając majątki w dzierżawę ubogiej szlachcie lub starozakonnym.

A przecież racjonalna hodowla stanowi dziś ważną gałąź dochodu, ceny mięsa i nabiału idą w górę, produkcja mięsa wciąż się doskonali i sowicie się też opłaca.

Do niedawna jeszcze oddawano krowy w pacht żydom, pobierając po 8—12 rs. od sztuki, dziś zaś o takiej cenie ani nie słychać!

Wiele dworów trzyma pacht w rękach swoich, wydzierżawiający zaś krowy otrzymują po rs. 18 i więcej od sztuki lub po 10—12 kop. od garnca mleka.

Za pud masła znowu już teraz płacą około 14 rs., pud twarogu kosztuje rs. 2, serów domowych rs. 4.

Sery holenderskie, wyrabiane przez niektóre dwory, płacą się po 8—10 rs. za pud na miejscu.

Ceny przytoczone najlepiej świadczą o korzyściach hodowli, do której też ziemianie nasi powinni wziąć się gorliwiej niż dotąd."

= Niedobra wiadomość...

Z listów prywatnych odebranych z Podola dowiadujemy się, iż panująca tam susza, wielkie szkody w zasiewach zbożowych zrządziła.

W niektórych nawet miejscach obywatele wykosić musieli zboże jako zupełnie już przez posuchę zniszczone.

Toż samo dzieje się w gubernji chersońskiej, podobno jeszcze w wyższym stopniu.

Plantatorzy buraków w tamtych okolicach również smutnych w tym roku doznali zawodów.

Dwukrotnie już t. zw. „żuczki" zniszczyły wszelką zbioru nadzieję.

= Rewizja celna.

Z Lublina korespondent nasz pisze pod d. 7-ym b. m. co następuje:

„I nasze ciche miasteczko miewa niespodzianki.

W dniu dzisiejszym, jako w dniu sabbathu, na ulicach Lublina panowała cisza.

Nagle przed kilkunastoma sklepami zamkniętemi na Krakowskiem-Przedmieściu ukazali się rycerze nieznani w bieli i z bronią w ręku, spokojnie przechadzając się po chodnikach...

Świętujących ogarnął strach nie do opisania!

W jednej chwili powstał w mieście gwałt i tumult.

Okazało się, iż rycerzami była straż graniczna, która zaczęła otwierać jeden sklep za drugim i uprzątać podejrzane towary.

Tłum musiała uspakajać policja.

Podobno wartość zasekwestrowanego towaru wynosi do 50,000 rs., chociaż powierzchownie rzeczy biorąc, cyfra ta wydaje się za wysoką.

Strażnicy, należący do brygady sandomierskiej, przymaszerowali onegdaj i rozgłosili, iż udają się do Kalisza, w nocy zaś przybyli oficerowie i urządzili rewizję.

Dotąd jeszcze sklepikarze włóczą się po mieście, jak mrówki po rozbitem mrowisku."

= Z sądu.

W ostatnich dniach maja sąd okręgowy grodzieński w czasie kadencji w Białymstoku, roztrząsał sprawę Jana Gorji, staruszka 70-letniego, oskarżonego o nielegalne nauczanie dzieci włościańskich abecadła polskiego.

Według aktu oskarżenia Gorja chodził od wsi do wsi, nauczał dzieci, kolejno zbierające się w domach pojedyńczych gospodarzy, za co pobierał wynagrodzenie w naturze.

Włościanie dawali mu pożywienie i przyodziéwek.

Sąd skazał go na opłatę drobnej kwoty pieniężnej lub odsiedzenie jednego dnia aresztu.

Karę pieniężną wniósł za podsądnego ktoś z obecnych na posiedzeniu sądowem, lecz Gorja udał się do więzienia.

= Gradobicie.

W poniedziałek, dnia 9 b. m., o godzinie 3-ej po południu, w okolicy położonej w sąsiedztwie drogi z Kalisza do Łodzi, jak nam donosi jeden z podróżnych, spadł grad znacznej bardzo wielkości i poczynił niemało szkody.

W niektórych miejscowościach żyto jest zniszczone w czwartej części, ucierpiały także rzepaki.

Burza gradowa przytem wytłukła wiele szyb w domach mieszkalnych.

= Wypadek kolejowy.

Z Iwangrodu donoszą nam, iż w dniu 7-ym b. m., wkrótce po przybyciu na stację pociągu towarowego nr 21, na 214 wiorście plantu znaleziono zwłoki włościanina Mi hałskiego.

Śledztwo wykazało, iż w dniu tym M. otrzymał pieniądze za robotę około mostu kolejowego, poczem włóczył się wciąż po karczmach w towarzystwie Cybuli, Kędziory i innych robotników.

Wkrótce zaś potem o godzinie 1-ej w nocy znaleziono go z rozbitą głową i odciętemi nogami w pobliżu wagonów kolei dąbrowieckiej.

Należy przypuszczać, iż śmierć powstała z pijaństwa.

= Wypadki.

Korespondent łowicki donosi nam, iż w dniu 6-ym b. m. na cmentarzu ewangelickim w Łowiczu znaleziono dziecię nieżywe, porzucone przez matkę, którą niezwłocznie aresztowano.

W dniu 7-ym b. m. w domu pod nrem 338 na ulicy Podsiecznej dziewczynka kilkoletnia utopiła się w beczce, z której czerpano wodę do podlewania w ogrodzie.

W nocy z dnia 6 b. m. kupiec i obywatel łowicki August Lipkowski nagle życie zakończył.

Z Będzina znowu donoszą nam, iż we wsi Bobrowniki włościanie miejscowi Cieśla, Jan Rabsztyn, Paweł Rabsztyn, Kadłubiec, Mańka i Olszówka, będąc w stanie nietrzeźwym, wszczęli między sobą kłótnię i następnie bójkę, rezultatem której była śmierć Cieśli.

= Pożar.

We wsi Poświd, w gminie Jabłonna spaliła się fabryka chemiczna, należąca do znanej firmy Ludwik Spiess i syn.

Pożar wszczął się w nocy i tak szybko się rozszerzył, iż pomimo ratunku cała fabryka w ciągu kilku godzin spłonęła.

Straty wynoszą przeszło 30,000 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

NEKROLOGJA.

† Wczoraj po ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności ś. p. Jakób **Traczewicz**, b. kupiec. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odbędzie się jutro, w piątek, w kościele św. Jana, o godzinie **11-ej** zrana. O wyprowadzeniu zwłok następne ogłoszenia doniosą. —1938—

† Dnia 13 czerwca, w piątek, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Aleksandra **Białkowskiego**, b. budowniczego m. Piotrkowa, oraz przeniesienie jego zwłok; na ten smutny obrządek pozostała wdowa z synkiem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1932—

† W dniu 14 czerwca, w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Voigtów **Gabrysiewicz**, w kościele powązkowskim odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które nieutuleni w żalu rodzice wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1936—

† W dniu 14 czerwca, w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Leona **Worytko**, poczem nastąpi poświęcenie i przeniesienie zwłok do grobu własnego. Pozostała żona z córką na ten smutny obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1934—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Berlin 11-go czerwca.

Parlament niemiecki przyjął 217 głosami przeciw 40 wniosek Windthorsta, żądający zniesienia prawa o ekspatrjacji. Przedstawiciele rządu zachowali się milcząco.

Monachjum 11-go czerwca.

Tutejsza *Allgemeine Ztg* podaje obszerny opis stowarzyszeń polskich w Paryżu, z którego pokazuje się, iż szczegóły zawarte w znanym liście księcia Bismarka, ogłoszonym w procesie Kraszewskiego, były z gruntu błędne. Bawiący w Paryżu polacy nie tworzą dzisiaj żadnych stowarzyszeń tajnych, nie prowadzą polityki nielegalnej i oddani są wyłącznie pracy.

Londyn 11-go czerwca.

Dzienniki indyjskie zajmują się żywo sprawą Merwu. *Amrita Bazar Patrika* pisze: „Starcie Rosji z Anglją w środkowej Azji jest wypadkiem bliskim, którego żadna dyplomacja zażegnać nie zdoła.“ *Hindu Patriot* pisze: „Rosja dąży widocznie do oderwania Heratu od Afganistanu i zaanektowania go.“ *Yerdan Parast* woła: „Dosyć cierpliwości! Anglja musi działać! Inaczej zajdą w Indjach niezmierne przewroty państwowe i społeczne.“

Konstantynopol 11-go czerwca.

Porta odmawia swego udziału w konferencji, jeżeli na niej nie będzie roztrząsaną kwestja egipska w całej rozciągłości, lub jeżeli Anglja nie wejdzie uprzednio z Turcją w porozumienie.

Nowy Jork 11-go czerwca.

W dniu 1-ym grudnia r. b. otwartą zostanie stanowczo wystawa powszechna w Nowym Orleanie (Luizyana). Główny budynek wystawy będzie mierzył $1/4$ mili długości, a $1/5$ szerokości; inne halle zajmą 1,700,000 stóp kwadratowych. Dotąd zażądano już dwóch miljonów stóp kwadratowych. Oprócz wszystkich Stanów Unji zgłosiło się dotąd czternaście państw zagranicznych. Będzie to niewidziane dotąd targowisko międzynarodowe.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 11-go czerwca godz. 6 m. 15.

Krążące pogłoski o wycofaniu projektu do prawa o podatku giełdowo-przemysłowym i o zarządzeniu ankiety z członków izby handlowej — celem przedstawienia wniosków w tej ważnej sprawie, wywołało potężny wpływ na usposobienie dzisiejszego zebrania giełdowego. Wzmocniło się ono znacznie, spekulacja rozbudziła się i okazała się do interesów chętniejszą. Wartości spekulacyjne odzyskały straty wczoraj poniesione. Akcje kredytowe wróciły do kursu onegdajszego. Udziały dyskontowe komandytowe również straty swe odzyskały. Rynek wartości kolejowych mniej ożywiony, nie zdołał utrzymać w zupełności poziomu dnia poprzedniego. Wartości górnicze słabo. Renty obce w ogóle nieco lepiej, wraz z niemi podniosły się nieznacznie i ruble. Żyto w tranzakcjach towarem gotowym o drobnostkę wyżej.

Berlin 11 go czerwca, godzina 5 m 5 wieczór (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natychm.	205 40
Weksle na Warszawę	205.15
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	204 40
Weksle na Petersburg długoterminowe	202 30
Bilety banku ros. na dostawę	205.25
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	58.60
Akcje kredytowe.	517.—
Listy zastawne serja I-sza.	61.80
Weksle na Londyn krót.	—.—
„ „ długot..	—.—
Żyto z dostawą na jesień.	146 75
Żyto na wiosnę	146.—

Nie o wiele korzystniejsze dziś kursa rubli przyniosły nam urzędowe notowania berlińskie niż wczoraj. Niemniej jednak wykazuje się usposobienie mocniejsze, w które wczoraj nie bardzo wierzyć chciano. Przyczyną tego jest odroczenie decyzji co do prawa o podatku giełdowo-przemysłowym i rozpoczęcia w tym kierunku więcej drobiazgowych studjów. Niejednokrotnie na tem miejscu zaznaczaliśmy projekt ten jako główny, jeśli nie jedyny powód w danej chwili do osłabienia działalności spekulacji. Obecnie więc—od chwili gdy zapora ta zerwaną została przynajmniej na czas jakiś—spodziewać się można dalszej zwyżki kursu rubli, którą zapewne przyniosą jutrzejsze szacowania poranne. Kursa dnia poprzedniego były: 205.30, 205, 513, 146.50, 146.50.

J. Wł.

Gdańsk 10-go czerwca 1884-go roku.

Pszenica cena najwyższa . . .	8 34
„ „ regulacyjna bieżąca	7.86
„ „ na dostawę wiosenną	7.68
Żyto cena najwyższa za polskie .	6.20
„ „ regulacyjna	6 20
„ „ na dostawę wiosenną .	6.14
Jęczmień browarny	4.80—4.95
„ na paszę	4.70
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA.

dnia 11-go czerwca roku 1884 na stacji „Praga“ drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 135—143, średnia 125—132, ordynaryjna 110—120.

Żyto wyborowe 102—104, średnie 99—101, ordynaryjne 96—98.

Jęczmień wyborowy 106—110, średni 100—105, ordynaryjny — — —.

Owies wyborowy 104—107, średni 98—102, ordynaryjny 94—96,

Gryka 95—105 **Groch** 115—125. **Kasza** jaglana wyborowa 150—157, średnia 142—147, ordynaryjna 136—140.

B. Werner & Comp.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 11-go czerwca 1884 roku.

Dowozy dziś słabsze niż w ostatnich dniach.

Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 900, żyta zaledwie 300 korcy.

Co do gatunku przeważna ilość pszenicy była bardzo średniego gatunku, było też dosyć i pośledniej.

Na tę ostatnią amatorów mało. Jedna partja osiągnęła zaledwie 6.75.

Nieco wyższe—i średnie gatunki również niechętnie kupowano i tanio płacono. Za taką jakaby niedawno jeszcze 8 rs. osiągnąć mogła dziś zaledwo 7.50 obiecywano.

Lepsze płacono 8.10, 8.25, 8.40 aż do 9 rs. za wyborowe ziarno.

Żyto dobre co do gatunku lecz kupujący niechętni płacili zaledwie 6.35.

W ogóle poszukiwano tylko gatunków bardzo dobrych i płacić chciano zaledwie ceny bardzo nizkie.

Owsa nie było prawie wcale!

Siana i słomy, jak zwykle nie wiele. Ze sprzedaży na wiązki ceny oznaczyć niepodobna.

Zresztą dziwić się nie można, że u nas od paru tygodni zboże w słabym jest pokupie i że ceny obniżają się bezustannie.

Idzie bowiem rynek warszawski pod tym względem za śladem rynków zagranicznych a nawet obniżone ceny u nas dotąd praktykowane są jeszcze jednak od zagranicznych wyższe i uniemożliwiają zupełnie prawie zakupy na wywóz.

Nie wynika to przecież ze zmniejszenia ilości zapotrzebowania—konsumcja bowiem rzeczywista nietylko się nie zmniejsza lecz z każdym rokiem powiększa—ale brak ogólny zaufania, trudności pieniężne tamują spekulację i zakupy odbywają się tylko i wyłącznie na potrzebę danej chwili.

W ostatnim tygodniu ceny w New-Yorku obniżyły się nieco. Za pszenicę w towarze gotowym płacono 1 dolar $2\frac{3}{4}$ c. gdy w poprzednim tygodniu 1 d. 3 c. płacono; za towar na dostawę w bieżącym miesiącu 1 d. $3\frac{1}{4}$ c.—w tygodniu poprzednim 1 d. $4\frac{1}{8}$ c. Cena zaś mąki pozostała niezmienioną.

W Anglji również ruch bardzo mały i zaledwie z trudem po cenach nizkich ulokować można zboże, pomimo nawet dowozów szczupłych ledwie na konsumcję wystarczających. Przybyłe ładunki zostały niesprzedane—do spekulacji brak chęci zupełnie.

W Paryżu ceny pszenicy również nieco niższe. W Holandji również pszenica spadła w cenie—żyto zaś utrzymało się bez zmiany. Na Węgrzech także panuje cisza na rynkach zbożowych.

Rynek berliński niezbyt korzystne nadsyła wiadomości a jak widzimy z codziennie podawanych przez nas doniesień z Gdańska i tam ceny szczególniej pszenicy ciągle są bardzo nizkie przy bardzo słabej chęci kupna i braku spekulacji.

Powtarzamy więc raz jeszcze, obniżka cen na rynkach naszych nikogo dziwić nie powinna.

J. Wł.

Jarmark na wełnę.

Poznań 11-go czerwca, (godz. 4. m. po poł.).

Dziś w dalszym ciągu czynności jarmarcznych okazało się, iż około 2,000 centn. wełny najlepszej prowincjonalnej zakupili kupcy nadreńscy i fabrykanci niemieccy. W ogóle na te gatunki popyt dobry. Ceny 6 do 9 marek, czyli 2—3 talarów wyższe niż w roku zeszłym na jarmarku praktykowane. Gatunki gorsze mniej chętnie kupowane. W każdym razie dotąd stosunkowo zakup dosyć znaczny. Usposobienie jednak wyczekujące.

Sprawozdanie z handlu skórami.

W ostatnich dwu tygodniach ceny skór na rynku warszawskim ciągle się obniżają.

W pierwszym tygodniu obniżka wynosiła 30—40 kop. na sztuce, w drugim zaś—ostatnim, ceny obniżyły się o nowe 30—50 kop.

Za skóry w sprzedaży na oko na rynku praskim płacą 8—15 rs. za sztukę.

Rozumie się obniżka ta uczuć się też dała w sprzedaży na

wagę tak, iż w obecnej chwili ceny skór na funcie o 1 kop. są niższe niż przed dwoma tygodniami.

Płacono za skóry nieoczyszczone z rogami w sztukach lekkich 60—65 funtów ważących po $12^1/_2$ kop. za funt, w nieco większych 65—70-funtowych—$13^1/_2$ za funt. Skóry ciężkie z wołów stepowych 70—75-funtowe sprzedawano po $14^1/_2$, 75—80 funtowe po 15, 80—85-funtowe po $15^1/_2$ kop. za funt.

Skóry oczyszczone bez rogów o 1 kop. na funcie wyżej z zachowaniem tegoż samego stopniowania — stosownie do wagi całej sztuki.

Skórki cielęce tak warszawskie jak prowincjonalne także w cenie spadły.

Płacą za warszawskie już tylko 2 rs. do rs. 3 kop. 15 za parę.

Zakaz przywozu skórek cielęcych przez granicę rosyjską do Niemiec nie pozostaje tu bez wielce uciskającego wpływu.

Kupowano z prowincjonalnych tylko lepsze gatunki, płacąc po 20 rs. za pud.

Gatunki słabsze zaniedbane.

Dużo skórek jest do sprzedaży gotowych—przeto kupujący wybierają lepsze gatunki, lecz o ile się zdaje posiadacze jeszcze do ustępstw zmuszeni zostaną.

J. [illegible]

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 9 i 10 czerwca roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Wzajemny kredyt, Barszewski.—Józef Pabwski, Gęsia 12,—Masłow, progimnazjum kijewski, Nowe Miasto,—Stefan Czernicki,—Lejzor Bornsztajn, Krochmalna nr 19,—Feltersztejn, Nalewki 26,—Łucewicz, Krakowskie-Przedmieście nr 47,—Pułkownik Poliankoff, hotel Saski,—Stanisław Matuszewski, Zakroczymska nr 9,—Rodzyn, Marszałkowska 53,—Ludwik Skarzyński, Daniłowiczowska nr 8,—Djakon Hołync, hotel Polski lub Sławiański,—Miłodrowski,—Jursz, uniwersytet,—Stanisław Glücksohn, Nowozielna 35,—Michał Trębicki, Krakowskie-Przedmieście 15,—Hirszfeld, Warecki,—Marjani, Żelazna 21 lub 26,—Julja Ostrowska, Smolna 11,—Ludwik Lipiński,—Rojdni,—Kłodnicki Grzebski,—Edelszajn, Gęsia,—Tobias Bernsztejn,—Swiętochowski, hotel Saski,—Naczelnikowi stacji drogi żelaznej,—Podpułkownik Andronow, Hoża 5,—Sułkowski,—Werner Leon,—Konopnicki, Senatorska 464/5.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— **Następujące panie opiekunki zaproszone zostały przez członka zarządu Domu schronienia (przytulisko) hr. Stanisławową Kossakowską, do sprzedaży biletów loteryjnych i programów w Dolinie szwajcarskiej w dniu 14-ym b. m. i r., t. j. w sobotę, panie: Emilja Bloch, ks. Czetwertyńska, Emilja Dębska, Antonina Korybut Daszkiewiczowa, Kazimiera Fudakowska, Helena Gnoińska, Marja Kiślańska, Olga Kossecka, Zofja Kossecka, Marja Łempicka, br. Aleksandra Morenheimowa, hr. Stefanja Platerowa, Józefina Reszkówna, Julja Sipniewska, Stanisławowa Szczuczyna, Marja Wołowska i Marja Wrotnowska.**

— *Kollegjum kościelne Zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego.*

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskiem, zaprasza szanownych członków Zboru na roczne ogólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele dnia 6 (18-go) czerwca r. b., to jest we środę, o godzinie 4-ej po południu, na którem Kollegjum kościelne przedstawi ogólnemu zebraniu do rozpoznania: rachunek ogólny przychodów i rozchodów Zboru za rok 1883-ci, sprawozdanie, dotyczące zarządu funduszami Zboru za rok ubiegły, oraz niektóre wnioski, dotyczące uposażeń i interesów Zborowych.

Oprócz tego odbędą się wybory nowych członków do Kollegjum kościelnego i do Komitetu Zborowego, dla prawowania obowiązków honorowych przez lat trzy, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zgromadzeniu Zboru, w myśl przepisów regulaminu wewnętrznego, mają wszyscy mężczyźni pełnoletni, stale w parafji zamieszkali i od nikogo niezawiśli, którzy przyczyniając się składkami dobrowolnemi do utrzymania kościoła i zakładów Zboru, a tem samem do księgi Zborowo-kościelnej są zapisani.

Kollegjum kościelne uprasza szanownych członków Zboru, aby licznie w terminie i godzinie oznaczonej do kościoła przybyć raczyli, dla prawomocności bowiem uchwał zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej pięćdziesięciu członków Zboru, oprócz członków Kollegjum kościelnego.

Prezes *E. Jenike*,
Pisarz *T. Schurig*.

— Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go kwietnia do 1-go maja r. b.

A) **Na korzyść krzyża czerwonego:**

Wyjęte ze skarbonki w cerkwi zamkowej rs. 6 kop. 80, od pp. oficerów 26 mohilewskiego pułku piechoty rs. 7 k. 45, od pp. oficerów zarządów żandarmerji guberaji warszawskiej rs. 22 kop. 50, od urzędujących w kasie powiatowej w Nikołajewie w gubernji samarskiej rs. 14, od pp. oficerów 30 połtawskiego pułku piechoty rs. 20 kop. 50, od urzędujących w oddziale 3 brygady straży pogranicznej w Wierzbołowie rs. 18 kop. 5, od jenerał majora Burmana rs. 10, od N. J. Proskuro-Suszczyńskiego rs. 10, od urzędujących w kasie powiatowej nowouzeńskiej samarskiej gubernji rs. 16, od urzędujących w męskiem progimnazjum w Sandomierzu rs. 6 kop. 89, od urzędujących w dyrekcji naukowej radomskiej rs. 15 kop. 82, od urzędników izby skarbowej w Samarze rs. 19 k. 25, od mieszkańców gminy Biała, w powiecie brzezińskim rs. 1 kop. 56, od mieszkańców powiatu jędrzejewskiego rs. 10, od mieszkańców m. Skierniewice rs. 7 kop. 50, od hr. A. A. Rozwadowskiej rs. 10, od W. A. Bednawskiego rs. 10, od pp. lekarzy 3-ej dywizji gwardji piechoty rs. 19, od urzędników zarządu pocztowego gubernji warszawskiej rs. 12 kop. 15, od pp. oficerów 29 pułku czernigowskiego piechoty rs. 2 kop. 80, od jenerał-majora Szwedera rs. 3, od jego małżonki E. E. Szwederowej rs. 10, od A. C. Buncze rs. 10, od A. J. Konarzewskiej rs. 10, od pp. lekarzy 6-go korpusu armji rs. 42 kop. 10, od osób rangowych 1-go progimnazjum męskiego w Warszawie rs. 5 kop. 60, od rzeczywistego radcy stanu Żukowskiego rs. 10, od jenerał-majora Duchonina rs. 10, od A. J. Maksymowa rs. 2, od W. D. Klukowskiego rs. 1, od mieszkańców miasta Radomia rs. 7 kop. 4, od mieszkańców gminy Dmosin w brzezińskim powiecie kop. $41^1/_2$, od mieszkańców gminy Łasnów tegoż powiatu rs. 6 kop. 5, od W. M. Kaczenowskiego rs. 10, od jego małżonki J. N. Kaczenowskiej rs. 10, od J. K. Jankuljo rs. 10, od dymisjonowanego podpułkownika Opackiego rs 1, od osób rangowych brygady oddziału 1-go straży pogranicznej w Zawichoście rs. 22 kop. 27, od E. N. Korniłowej rs. 10, od M. W. Ewerta rs. 3, od pułkownika W. W. Onoprienko rs. 10, od mieszkańców gminy Naulków, powiatu brzezińskiego rs. 3 kop. 38, od pp. oficerów 28 tobolskiego pułku piechoty rs. 17 kop. 35. Razem wpłynęło w miesiącu kwietniu rs. 454 kop. $47^1/_2$, z remanentem zaś w dniu 1 kwietnia rs. 97,263 kop. $33^1/_2$. Z tej sumy wydatkowano rs. 475. Pozostaje przeto w dniu 1 maja rs. 96 788 kop $33^1/_2$.

B) **Na korzyść zgromadzenia sióstr miłosierdzia św. Elżbiety w Warszawie.**

Od pp. oficerów 26-go mohilewskiego pułku piechoty rs. 18 kop. 15, od A. J. Porthiaczyna rs. 1, A. A. Kapustinskiego rs. 1, od urzędujących w dyrekcji naukowej radomskiej rs. 4, wyjęte ze skarbonki przy zgromadzeniu warszawskiem rs. 24 kop. 7[illegible], od urzędujących w zarządzie pocztowym guberaji warszawskiej rs. 20 kop. 98, od pp. oficerów 29 czernigowskiego pułku piechoty rs. 5, od A. C. Bunge rs. 5, od pp. lekarzy 6-go korpusu armji rs. 12 kop. 65, od urzędujących w 1-em męskiem gimnazjum w Warszawie kop. 80, ze sprzedaży rozegranej części zielonej atłasowej wstęgi rs. 20 kop. 10, od urzędujących w 2-em warszawskiem żeńskiem gimnazjum rs. 5 kop. 57, oprócz tego właściciele fabryki szkła J. Petrych i spółka ofiarowali 4 tuziny szklaneczek do lekarstw wartości 9 rs. kop 60. Razem wpłynęło w miesiącu kwietniu rs. 118 kop. 96. Pozostaje zaś z dniem 1 maja r. b. rs. 33.354 kop. $4^1/_2$.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:
Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 24 kwietnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
6	Łagierna	Bogusz Marc.	Mąż sparaliżowany, dz. dr.
24	Grzybows.	Doryn Wikt.	Chora, dz. dr. 3.
6	Żurawia	Pietrzykiewicz	Mąż niewidomy, dz. dr. 2.
48	Piękna	Gedych Józef	Wdowiec niewidomy, dz. 1.
53	Grzybows.	S tyme Marja	Wdowa, córka sparaliżowana.
57	Nowolipie	Jarzębowska	Mąż po złamaniu nogi, dzieci drobnych 2.
53	Gęsia	Rapińska Józ.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2, matka stara.
41	Piwna	Bendisz Marja	Wdowa, dz. dr. 3.
4	S. Miasto	Mijakowska M	Mąż sparaliżowany, dz. 3.
15	Piwna	Bielecki Feliks	Żona słaba, dz. dr. 4.
15	Przyrynek	Wanda Bor.	Mąż po chorobie, dz. dr. 5, matka stara.
15	Furmańsk.	Kowalska Jul	Wdowa, dz. dr. 5.
92	Czerniako.	Lewandowski .	Kaleka, żona zawiana, dz. 3.
17	Książęca	Gołczyńska W	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
12	Browarna	Apte Tekla.	Mąż po chorobie, dz. dr. 3.

TABELA WYGRANYCH
w drugim dniu ciągnienia 5-ej klasy 142-ej Loterji klasycznej dnia 11-go czerwca 1884 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera).

Rs. 8000 Nr 16721 — **Rs. 4000** Nr 11658 — Po **Rs. 2000** NN-ra 14354 15347 — Po **Rs. 1000** NN-ra 344 5051 13299 22206 — Po **Rs. 400** NN-ra 1553 4813 5941 6472 10117 18015 19841 20674 21952 — Po **Rs. 200** NN-ra 1396 7610 7622 9473 13762 15457 17702 18470 — Po **Rs. 100** NN-ra 843 850 1395 2763 5312 6387 7840 8576 9940 10294 10803 11744 12300 13820 14303 14836 15971 17237 18205 18393 19153 19691 21345 21999 22219 22234 22415.

Następujące numera wygrały po rs. 80:

92	2351	4126	6352	8791	10922	12955	15137	17448	19883	21564
130	66	95	97	8859	29	69	15242	53	19902	97
52	82	4268	6410	8943	53	76	53	94	54	21604
61	93	430[illegible]	45	51	84	77	15304	17571	20007	37
65	2426	38	69	52	11005	13038	13	94	36	70
85	33	69	95	58	43	13147	46	17629	39	72
331	36	4430	6544	71	78	66	92	17771	88	90
52	60	43	66	77	11100	72	99	17815	98	21700
95	68	4503	67	9066	9	13201	15432	47	20101	7
96	2523	8	78	9170	27	77	56	52	5	21
405	2628	4620	6660	9205	33	79	79	68	10	27
7	36	32	74	22	35	91	91	78	15	32
14	68	90	93	56	74	13328	97	86	19	45
52	79	4759	6715	9315	95	13414	15802	88	30	65
74	88	85	22	19	11204	49	37	17918	35	86
596	2804	4812	6842	27	74	63	49	28	40	21807
715	57	16	6952	72	97	91	64	79	65	9
92	92	81	75	93	11323	13564	15644	18014	20215	80
840	2929	4949	7003	9461	26	69	88	19	32	21914
955	34	56	21	9507	59	13615	15728	18110	72	54
57	39	57	46	18	59	17	15800	51	90	22006
79	48	5015	47	47	89	20	28	18213	94	22106
82	67	22	54	49	11410	45	79	14	20300	29
1005	77	24	7137	73	58	99	15908	71	14	49
66	3007	63	95	88	89	13749	19	89	77	68
88	47	84	7241	9640	11525	54	58	18339	83	86
90	65	5127	42	47	28	95	89	69	98	22214
1163	3135	58	75	74	11652	13803	94	88	20414	24
1218	3218	5201	78	9701	83	55	16015	18403	61	41
58	19	42	94	9	84	62	24	41	92	58
1305	72	62	7370	22	11757	13916	38	46	20554	90
24	93	73	82	9839	66	18	39	92	92	22310
50	3312	88	7435	48	98	40	50	18621	20638	14
1419	90	5336	7515	57	11814	14038	16100	81	50	20
69	3405	41	69	9929	69	51	37	18725	20720	40
90	17	43	91	32	82	14130	76	38	63	41
97	21	46	7615	10025	92	73	80	79	84	79
1533	81	5456	74	49	11918	76	94	18815	20806	83
39	3515	87	7765	53	29	89	16289	53	10	94
64	17	94	7815	79	12043	90	16317	18930	25	99
1615	31	5630	29	10102	95	94	44	41	41	22462
1705	32	74	7917	64	12103	14204	66	45	51	67
14	34	5751	37	91	39	88	16434	19054	20937	22570
34	73	58[illegible]7	97	10202	12206	14369	16502	19102	21001	22718
38	96	24	8018	61	67	14577	62	19202	59	22831
70	3629	5967	67	71	12336	79	16604	11	21186	49
87	3726	6001	8121	74	12519	14695	16803	36	21204	75
1819	56	20	41	10301	81	14709	10	62	39	22961
70	94	30	8213	44	12608	49	23	91	90	70
83	3854	68	8379	46	11	67	16969	19431	95	23019
95	57	93	8402	94	19	86	17046	37	21385	23110
1916	3939	97	71	10447	12734	88	92	57	21413	23281
2008	66	6181	97	65	93	93	17115	73	16	23318
22	71	6211	8506	69	12813	14832	92	19507	41	47
44	79	15	22	80	33	75	17269	10	77	71
53	85	66	79	10501	71	14975	78	33	94	23401
78	89	78	8651	10663	87	15100	17316	19636	21516	7
2150	4023	6326	8782	10735	12921	3	92	19731	39	59
2201	88	50	83	10910	[illegible]	19	17411	19865	43	

— ***Czytelnia Kassyldy Kulikowskiej*** Elektoralna 7, została zaopatrzoną we wiosenne nowości polskie i cudzoziemskie. (2)

— ***Uniwersytecka klinika oczna,*** mieszcząca się czasowo w szpitalu św. Rocha. — Prof. ***Wolfring*** udziela porady chorym na oczy ***bezpłatnie,*** codziennie od 12 do $1\frac{1}{2}$. (968)

1863 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr ***Franciszek Murdzieński,*** lekarz szpitali krakowskich, ordynuje w tegorocznym sezonie w ***Iwoniczu.*** (687)

— Dr ***Jakób Rosenthal*** (choroby kobiece i akuszerja), przeniósł mieszkanie na ulicę Świętojerską nr 26, dom p. Glassa. (1835)

— Od 16-go czerwca w ***Ciechocinku*** przyjmować będzie ***chorych na oczy dr Jan Dylewski,*** willa dra ***Pajewskiego*** „Orion" nr 14. (677)

Dr Szepietowski

(z Petersburga), na sezon letni praktykuje ***w Druskienikach,*** przyjmuje z chorobami zewnętrznemi kobiet i dzieci. (691)

W Szczawnicy

Zarząd domu Dra J. KOŁACZKOWSKIEGO ***utrzymywać*** będzie ***kryty powóz*** (landau) podczas tegorocznego sezonu. Przybywający goście do stacji w ***Starym Sączu,*** mogą wygodnie tym powozem podążać do Szczawnicy i z powrotem. Zamówienia listowne lub ustne na stacji. (496)

W Iwoniczu

ordynuje od lat 11 jako lekarz zakładu dr ***Klemens Dębicki.*** (621)

(1899) ***Dentysta ROTHEIM,*** Królewska ***37.*** Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i zniecznla ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 9—7 w.

— Dentysta Bronisław ***Dowgwiłło*** przeprowadził się na Pragę do własnego domu nr 375 zwanego „Antokol" przy ochronnym wale i ulicy Brukowej i przyjmuje chorych jak dawniej. (1844)

Dentysta T. Séguinaud (francuz)

były asystent 7 lat dra C., mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od 10 do 5. (1935

— Dentysta ***H. Martin, francuz,*** ex-asystent doktorów p. Stevens i E. Preterre w Paryżu, wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje złotem etc. Nowy-Świat nr 57. (689)

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr ***4*** wstawia najlepsze zęby sztuczne, oraz reperuje, plombuje, etc. (1686)

Pracownia artystyczna
E L I

Nowy Świat nr 50.

Przyjmuje zamówienia na ***Portrety*** tak danego jako też znacznie powiększonego rozmiaru z fotografji sposobem heljominjaturowym, niemniej odnawia ściemniałe lub uszkodzone ***Obrazy olejne.*** Ceny umiarkowane stałe. (1925

Banknoty i monety zagraniczne, przekazy i listy kredytowe.

Z powodu nadchodzącego sezonu kuracyjnego, mamy honor podać do wiadomości, że kasy nasze zaopatrzone są we wszelkie ***monety i banknoty zagraniczne,*** których sprzedaż dokonywa się po kursie dziennym.

Wystawiamy nadto przekazy listowne jako też telegraficzne, oraz ***okólnikowe listy kredytowe*** (lettres de crédit circulaires) na główniejsze miasta i ***miejscowości kuracyjne.***

Na zabezpieczenie należności przyjmujemy obok gotowizny i papiery publiczne. Prowizja nasza wynosi ¼% (25 kopiejek od stu rubli).

Maurycy Nelken i S-ka.

(541) Krakowskie-Przedmieście nr 77.

Tadeusz Kościuszko,

portret oleodrukowy odbity w lit. J. Plewińskiego i S-ki do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach ***po cenie rs. dwa.*** Skład główny w ***magazynie obrazów Sommera,*** Miodowa nr 2. (668)

Tattersall warszawski.

Czwarta i ostatnia
w tym sezonie licytacja
na konie rozpłodowe powozowe i wierzchowe
odbędzie się dnia ***16 (4) czerwca***
Zapisy przyjmowane będą tylko do d. 10 czerwca.

630 Dyrektor K. Wodziński.

— ***Do magazynu A. KIERST i Ska, Bielańska 5,*** nadszedł transport ***batyścików ruskich*** kolorowych. Ceny niskie. (683)

Zarząd
warszawskich kolei konnych

podaje do publicznej wiadomości, że z powodu robót kanalizacyjnych, powozy kursujące do Powązek od dnia 13 b. m. wekslować będą na placu Broni. (797

— ***Właściciel hotelu niemieckiego*** i w tych dniach ***objętego hotelu polskiego*** zawiadamia WW. gości przyjezdnych, iż przez czas trwania teraźniejszego zjazdu, ceny numerów nie będą podwyższone. (1901)

— **Surduciki i Marynarki męzkie letnie Alpakowe z podszewkami, otrzymał świeżo z Paryża w wielkim wyborze i poleca takowe po cenach prawdziwie przystępnych Magazyn towarów galanteryjnych Włodzimierza Kaniewskiego, róg ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej Nr 22, naprzeciw W-ch Braci Bardet.** 623

HERBATĘ

bezpośrednio sprowadzaną własnej firmy, poleca
Dom Rolniczy
H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera.
Skład główny ***Hotel Europejski.***
Filja plac ***Resursy Kupieckiej.*** (672

CYGARA HAWAŃSKIE

ze zbioru 1881 i 1883 r. w wielkim wyborze „Bocka" i innych najlepszych marek, pakowane po 10, 25, 50 i 100; cygarettes i papierosy amerykańskie; tytoń i papierosy francuskie „Caporal"; tabaka amerykańska i francuska „Robillard"; papierosy hawańskie „Bocka" wprost z miejsc sprowadzane po cenach możliwie nizkich, poleca JW. WW. PP. skład tabaczny. ***Edwarda Westphal,*** (1874)
Ulica Wierzbowa nr 1, dom hr. L. Krasińskiego.

Nowe gatunki papierosów

Frou-Frou i ***Fantaisie*** w cenie rs. 1. ***Raletowe*** w cenie kop. 60 za 100 sztuk, jak również znane już gatunki a znacznie ulepszone: ***Diubec Fort, Desser, Diubec Choisi, Carmen, Diubec Moyen*** i ***Rombons*** w cenie rs. 1, ***Ptaszek i Kotek*** w cenie kop. 60.
TYTONIE ERZERUM włókniste i pętane, grubo krajane i cienko krajane w cenie od rs. 1 do rs. 12 za funt, polecają 534

Kalinowski i Przepiórkowski
w Warszawie (hotel Europejski).

Suknie i okrycia paryskie,

(modele) jak również w własnej pracowni wykończone, poleca magazyn ***M. BRONZ,*** Miodowa nr 2, Podwale nr 3, I-sze piętro. (1907)

DYWANY najróżnorodniejsze „najlepiej kupić" w specjalnym składzie Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska ***65*** (w podwórzu). (470)

1893) Zawiadamiam niniejszem niżej podpisany, że będąc wspólnikiem firmy ***F. Geyer et A. Mestenhauser,*** z dniem 1 czerwca r. b. wystąpiłem z takowej, nie mając nic wspólnego. ***F. Geyer.***

— ***Fabryka tabaczna Jean Vouris w Petersburgu*** poleca nowo-wypuszczony gatunek papierosów pod nazwą „***Inostrannyja***" w cenie 1 rs. za 100 sztuk w opakowaniu po 100, 25, 10 i 5 sztuk. Papierosy te niezwykłej dobroci, są przygotowane z prawdziwego czysto tureckiego tytoniu bez domieszki szwary, która dodaje niższym gatunkom tytoniu aromat, lecz bardzo szkodliwie oddziaływa na płuca. Z tego więc powodu ten nowy gatunek papierosów, których zapach i smak pochodzi li tylko z dobroci tytoniu tureckiego, przewyższa inne gatunki.

Znane już wyłącznym i licznym konsumentom papierosy mojej fabryki, jako to: ***Kosmopolit, § 11, Niezapominajki, Dubec aromatyczny, Dubec średni, Narcyz, Modrzejewska, Flockie, Warszawskie i inne w cenie 1 rs. za 100 sztuk; Malina, Zarnica, To i Owo i inne w cenie 60 kop. za 100 sztuk,*** znacznie ulepszyłem w swej dobroci, o czem szanowni konsumenci zechcą się przekonać.

Tytonie tureckie od rs. 1 kop. 44 do rs. 8 za funt, jako też ***krymskie z własnych plantacyj od 80 kop. do 1 rs.*** za funt zarówno polecam względom szanownej publiczności.

Nadmieniam nakoniec, iż wszystkie wyroby mojej fabryki, jako silnie rozpowszechnione, znajdują się we wszystkich składach i dystrybucjach w Warszawie, jako też w składach prowincjonalnych w całem Królestwie. (647)

STANISŁAW KRZYŻANOWSKI.

RESTAURACJA (hotel krakowski, Bielańska)

Obiady po kop. 75 oraz śniadania i kolacje. Codziennie wielki zapas kurcząt, raków i szparagów. Gabinety eleganckie z wejściem z ulicy i z bramy hotelowej. Zakład otwarty do godziny późnej w nocy. Kuchnia pod moim sterem wydaje potrawy zdrowe i smaczne i z tej przyczyny sądzę, że zasłużę na względy szanownych gości. Z uszanowaniem 639

Stanisław Krzyżanowski.

1906) ***Pokój*** w bramie na parterze, z oświetleniem gazowem, zdatny na biuro agenturowe, skład lub sklep, do najęcia. Senatorska 22, w składzie bielizny.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny	i minuty		
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po po
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	— wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	54 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	50 wiecz.	10	43 rano
Osobowy	9	20 rano	8	17 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł.	9	18 rano

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 zrana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 zrana. — Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. — UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir"** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrji: w niedziele, wtorki i czwartki, o godzinie 5-ej zrana; z Sandomierza zaś z powrotem: w poniedziałki, środy i piątki, o godzinie 7-ej zrana

NOWE DZIEŁA
wydane nakładem Księgarni
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych

Socjalizm spółczesny przez Emila de Laveleye, Profesora ekonomji politycznej w uniwersytecie w Liege. Tłomaczenie dokonane z 2-go wydania francuzkiego, rs. 2.40.

Listy z podróży Antoniego Edwarda Odyńca (z Warszawy do Rzymu), wydanie 2-gie. Tom I-szy i II-gi rs. 3. Cena wszystkich 4-ch tomów rs. 6.

Historja Literatury Powszechnej D-ra Jana Scherra. Według szóstego wydania oryginału niemieckiego przełożona w osobnych przypiskach uzupełniona i w dziale literatur słowiańskich znacznie pomnożona przez Bronisława Zawadzkiego, 2 tomy, rs. 6. W ozdobnej oprawie, rs. 7.50.

Wstęp do socjologji Herberta Spencera, przełożył z oryginału Dr H. Goldberg, rs. 2.40.

Pisma Józefa Supińskiego. Wydanie trzecie, przejrzane i znacznie pomnożone. 5 tomów, rs. 6.

Siedem wieczorów. Pogadanki o rzeczach pożytecznych. Oddzielne wydanie piąte, przejrzane i znacznie pomnożone, kop. 15. 1322r

---

WYDAWNICTWO
Władysława Maleszewskiego, Chmielna Nr 20. i Teodora Paprockiego i S-ki, Chmielna Nr 8. w WARSZAWIE,

Złota Przędza
POETÓW i PROZAIKÓW POLSKICH
Tom 1-szy
(OKRES „MICKIEWICZOWSKI“).

Pod Redakcją
Piotra Chmielowskiego i Stanisława Krzemińskiego,
objaśniony słowem wstępnem
J. I. KRASZEWSKIEGO.

Wyszedł z druku i zawiera prace następujących autorów.
K. Brodzińskiego, A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego, A. Malczewskiego, J. B. Zaleskiego i S. Goszczyńskiego.

Przy każdym pisarzu pomieszczony został treściwy życiorys, oraz wiadomości bibliograficzne o najważniejszych wydaniach dzieł jego. Zeszytem 13-tym ogólnego zbioru, rozpoczęto tom II-gi, który obejmie najcelniejsze wyjątki 48 pisarzy polskich, z okresu „Mickiewiczowskiego“ w tej formie co i tom 1-szy.

Każdy tom **Złotej Przędzy** zawiera 12 zeszytów, zeszyt po 5 arkuszy druku wielkiej ósemki.

CENA TOMU 60-cio arkuszowego w Warszawie **rs. 4,** na prowincji **rs. 5.** — Należność można wnosić częściowo, licząc zeszyt w Warszawie po kop. **35,** na prowincji, zkąd należność przynajmniej na 3 zeszyty naraz uiścić należy, po kop. **45.**

PRENUMEROWAĆ MOŻNA u WYDAWCÓW oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 1244r

---

Wiedza teraźniejsza.
(Wissen der Gegenwart).
Biblioteka dla wykształconych.

KSIĘGARNIA
G. Sennewalda,
MIODOWA 4,

otrzymała na skład główny nowe pożyteczne wydawnictwo w języku niemieckim pod powyższym tytułem. Biblioteczka ta składa się z dzieł treści naukowej przez Profesorów fakultetów niemieckich wydawanych. — Wydano dotychczas 24 tomów. — Każden tom z illustracjami, oprawny w płótno sprzedaje się pojedyńczo po kop. 55.—Prospekty rozdają się bezpłatnie.

Księgarnia powyższa poleca się do pośredniczenia w zapisach dzieł zagranicą wyszłych, które w możliwie krótkim czasie dostarcza. 1372r



Magazyn Mebli
Antoniego Mursztyna,
№ 8. BIELAŃSKA № 8. 2010
wyprzedaje nowe i używane meble i na spłaty miesięczne wynajmuje po cenach nizkich.

Ogrody Polne
Książeczka dla włościan, przez **E. Jankowskiego,** do nabycia u autora Nowogrodzka № 36 w Warszawie. Cena kop. 20 z przesyłką. 1036

PRZEŁOŻONA
Pensji IV-klasowej żeńskiej
w Piotrkowie,
zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodnich, jak pensjonarek; na rok 1884/5 odbywać się będzie od d. 1 (13) Czerwca do 13 (25) t. m. Po wakacjach zaś od 6 (18) Sierpnia do końca t.m.

1476r
Leontyna Rajska.

Jedyny specjalny Skład
Koronek ruskich
w Warszawie.
ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

Odbiera wielkie transporty czarnych jedwabnych wszewek bardzo szerokich i wązkich, oraz koloru Bonton d'Or.

Chustki crême i czarne.
Krawaty, fanszony z jedwabiu francuzkiego.
Obszycia do chusteczek balowych.
Zarzutki na meble.
Szerokie i grube na potrzeby kościelne.
Do sukien, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Puder w płynie.
Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia nader subjekcjonalną operację. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy płynny pod nazwiskiem „La beauté Eternelle,“ rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2.

Wyłączna sprzedaż u **KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83,** i **PERFUMERJA RENAISSANCE,** ul. **Nowy-Świat № 41, LEONA,** ul. **Nowo-Senatorska № 4** i u **LIPINKA,** róg ulicy **Wierzbowej** i **Niecałej.** 1456r





Parasolki damskie
NAJMODNIEJSZE,
oraz bieliznę damską i męzką
po cenach nader nizkich poleca
B. Grüdiger,
Graniczna № 16. 1158R

ŻYDZI NA TUŁACTWIE
STUDJUM
Teodora Jeske-Choińskiego,
wyszło z druku i jest do nabycia w redakcjach: **„Niwy,“ „Wieku,“ „Roli“** oraz w księgarni Gebethnera i Wolffa.

Skład Główny w Redakcji **„Roli,“** Nowy-Świat № 4. — Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15. 1512r

---

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dziełko p. t.
Palnodynamika czyli Serce Bytu.
Przyczynek do Teorji prawa wahadłowego, z kartą Nieba i dwiema tablicami figur i rysunkami, napisał **Wandalin Habdank** (E. S.), były prywatny nauczyciel.
Książeczka 2-a.
Wilno, 1883 roku. Rs. 1.

Całkowity dochód zo sprzedaży przeznaczony na pomnik A. Mickiewicza w Krakowie. Skład główny w Warszawie w księgarni E. Wendego i Sp., w Wilnie u J. Zawadzkiego. 1490

Wyprzedaż sikawek
Wskutek zmiany lokalu na fabrykę sprzedaję Sikawki nieje prawie po cenie kosztu, o czem WW. PP. na miejscu przekonać się mogą. Sikawka mieszcząca w sobie 7 wiader wody i wyrzucająca ją prawie do 3 piętra, kosztuje u mnie 35 rs. Grzybowska 54. 2054

OSOBA
posiadająca niewielki kapitał od rs. 1,000, życząca go procentować handlowo w okryciach damskich, może uzyskać miejsce z wyrobioną klijentellą i sławą, za stosowną umową.—Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. G. 1936

Dla Rodziców.
Uczniowie zakładów naukowych rządowych lub prywatnych, mogą znaleźć odpowiednie pomieszczenie, oraz troskliwą opiekę i pomoc naukową u **Nauczyciela prywatnego.** Cena stancji wraz z konwersacją w językach niemieckim lub angielskim rs. 400.—Bliższa wiadomość: Zielna № 7.

Warszawa 28 Maja 1884 r.
1849 **K. Tosio.**

Najnowsze Korty i Materjały
NA
Płaszczyki damskie
z fabryk krajowych,
jak również **francuzkie** i **angielskie**
poleca
Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.
ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

LEKARZ
młody, potrzebnym jest na prowincję. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1534R

PRACOWNIA
Artystyczno-Malarska
z 2-ma pokojami, przedpokojem i kuchenką, jest **do wynajęcia od 1 Lipca.** Wiadomość Próżna № 3. 1538R

Jeszcze dwa
Letnie Mieszkania
w sosnowym lesie przy stacji kolei Nadwiślańskiej **Płudy.**—Wiadomość Miodowa № 15, u Rejenta Kiersnowskiego. 1539R

SALONIK
elegancko umeblowany, z przedpokojem wspólnym, usługą i samowarem, jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Oboźnej № 2, mieszk. 7, na b. przystępnych warunkach. Wiadomość u stróża domu. 2057

1353 **Broszurka pod tytułem**
JAN SOBIESKI
spieszący na pomoc oblężonym przez turków austrjakom.
Napisał Franciszek Walczakiewicz.
Jest do nabycia u autora
Złota 28, dom p. Jelskiej.
Cena kop. 6, Handlującym rabat.
SKŁAD GŁÓWNY w KSIĘGARNI **pp. G. GEBETHNERA i WOLFFA i** KRAJOWEJ **K. PRÓSZYŃSKIEGO, Krakowskie-Przedmieście № 45.**

---

5 PRZEDSTAWIEŃ
znanego pod nazwiskiem
Blondyn młodszy,
na linie 280 stóp długiej i 70 wysokości nad parkiem w **Promenadzie Belwederskiej,** Pierwsze przedstawienie dnia 1 (13) Czerwca we Czwartek. Cena wejścia 30 kop., dzieci płacą połowę.—Początek koncertu o godz. 5 po połud. Szczegóły w afiszach. 1996

Nagroda Medal w r. 1867.
Kucie koni.
Warsztat egzystujący od r. 1826
pod firmą
KRÜGERA,
od lat 20 prowadzony specjalnie do **kucia koni,** przez
A. STADNICKIEGO
ul. Nowolipki № 14, 2046
nawprost gimnazjum drugiego.

Do sprzedania
FOLWARK
włók 25, położony przy kolei Nadwiślańskiej, wiorst 2 od st. kolei, ziemi ornej około 14 włók, są łąki i młody 16 letni olszowy lasek, z nadzwyczaj żyznemi pastwiskami, z kompletnemi zasiewami i inwentarzami, bez serwitutów. Bliższa wiadomość Marszałkowska № 44, u właściciela domu. 1527R



Fortepiany



nowe do sprzedania systemu amerykańskiego oraz przyjmuje reperacje Fortepianów i Piania i strojenia. Ulica Oboźna № 3. Fabryka Fortepianów A. Janiszewski. 2049

KOLONJA
za rogatką Belwederską, obok Marcelina pod № 89, składająca się z Domku parterowego murowanego i domku parterowego drewnianego i 1. ☐ ziemi 11812 za cenę nader przystępną. Windomość u właściciela na miejscu Kazimierza Jędrzejewskiego. 2048

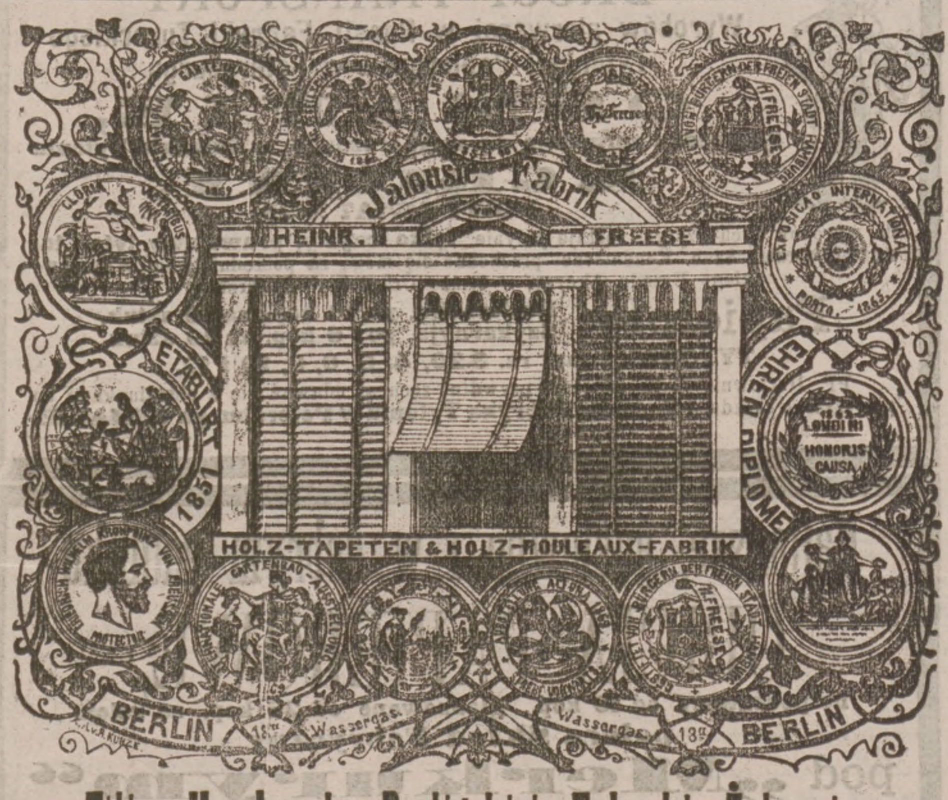
Dla pp. Felczerów.
Sklep po Razurze egzystującej przez lat 15 jest do wynajęcia. Wielka 11, u właściciela domu. 2051

Do odstąpienia od 1 Lipca r. b., 2045
Sklep Mąki
wraz z mieszkaniem. w korzystnem miejscu blizko targu położony, z wyrobioną klijentelą, dostatecznie w towar opatrzony. Wiadomość na miejscu, róg Śliskiej i Wielkiej № 13.

Odznaczone medalami na przeszłorocznej wystawie, mało używane:
a) bardzo piękny Amerykan na parę i jednego konia;
b) parę chomont angielskich, żółtych, bogato zdobnych bronzem.
i zwyczajne w bardzo dobrym stanie. jedna para i jeden pojedynczy zaprząg angielskich chomont czarnych z bronzem, zostawiono do sprzedania w fabryce powozów A. Augustynowicza, ul. Erywańska № 5a. 1525r

Z powodu likwidacji
Fabryki Wyrobów Platerowanych
Rzodkiewicz, Zaborowski i Surzycki,
odbywa się
WYPRZEDAŻ
tychże wyrobów, po cenach **o 25% zniżonych,** w Magazynie własnym przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście Nr 53** (obok cukierni Kocha).
Tamże wiadomość o sprzedaży **Nieruchomości fabrycznej,** jak również **maszyn fabrycznych.** 1518R

Fabryka wszelkich wyrobów Kamieniarskich
HENRYKA ŻYDOK,
№ 33 **DZIKA** № 33,
posiada znaczny wybór pomników **z granitu, marmuru i piaskowca;** muruje groby, wykonywa roboty fabryczne, to jest: **schody, balkony, kominki, posadzki;** z robót kościelnych: **ołtarze, kropielnice, chrzcielnice** i t. p., dla pp. Stolarzy i Złotników blaty różnych wymiarów. 2023
Ceny niepraktykowanie nizkie.



Filja Hambursko-Berlińskiej Fabryki Żaluzyj,
poleca wyrabiane przez siebie żaluzje drewniane do okien, tak dla zabudowań nowych, jak też dla pojedynczych lokali. — Wyrób trwały i bardzo gustowny. — Ceny umiarkowane. — Próby i cenniki na żądanie. 1489r
Zarządzający **J. Landsberger,** Złota 12.
Zastać można od 12 do 4 po południu.

OBWIESZCZENIE.
Otrzymawszy pozwolenie na ładowanie węgli nad Przemszą przy młynie Pryski w Prusach, jestem w możności podjąć się przewozu węgli pruskich na przestrzeni wiślanej do Krakowa i Królestwa Polskiego, po jak najtańszych cenach.
Chcący korzystać z mojej oferty raczą się łaskawie zgłosić do
JULJUSZA KATZA,
Jeneralnego Agenta kopalni węgla i wapna
Hugona hr. Henkla v. Donnersmark,
w Katowicach, Szląsk Pruski. 1491R

Składy Materjałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna,
Senatorska Nr 464|5, obok kościoła pp. Kanoniczek, | **Marszałkowska Nr 52,** pomiędzy ul. Rysią i Świętokrzyską.
mają zaszczyt polecić:
Proszek Dalmacki na robactwo.
Papier Daubin na muchy.
Mołojad.
Płyn na mole.
Paczulę w liściach.
Pieprz Turecki.
Kamforę. 1191R

Od lat 38 egzystująca
Jedyna Patentowa
na Królestwo i Cesarstwo,
Fabryka Gorsetów
Jana Bernhard
w WARSZAWIE,
ulica Miodowa Nr 2,
pałac Dyzmański, 2-gie wejście od ul. Podwal № 3.
1465R



poleca
Wielki wybór Gorsetów własnego wyrobu jakoteż i zagranicznych, oraz przyjmuje do prania i reperacji, po cenie umiarkowanej.
UWAGA. Mam honor zwrócić uwagę Sz. Dam że tylko moja jedyna fabryka otrzymała patent przyznania wynalazku, na maszyny własnego pomysłu do tkania gorsetów bez szwu.



Fabryka Obić Papierowych
POD FIRMĄ
J. FRANASZEK,
egzystująca od 1829 roku:
poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryzkich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem.—Obicia podług materyj meblowych, na żądanie wykonywają się.
Obicia kretonowe podług materyj meblowych są gotowe na Składzie. 1205R
SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako nie zawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



Dra Fr. Lengiel'a
Balsam brzozowy.
Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** 1543R
Składy w Warszawie: u p. **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście Nr 83 i u p. **Leona i S-ki,** Nowo-Senatorska 4.

!!WYPRZEDAŻ!!
Z powodu zmiany lokalu wszystkie **gotowe ubiory męzkie,** znajdujące się w obecnym magazynie, **wyprzedaję po cenach** możliwie **najniższych.**
1250R **E. Samet,** Warszawa, Senatorska № 22.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY.
TAPETY
nowych, tegorocznych deseni, odznaczające się pięknością rysunków i kolorytu, od najskromniejszych gatunków do wykwintnych stylowych i imitacyj starodawnych tkanin,
POLECAJĄ
SEWERYN MAZUR i S-ka,
plac Teatralny b. pałac Blanka. 1374r

FABRYKA POSADZEK
i wyrobów stolarskich budowlanych
W. J. TWORKOWSKIEGO.
Ul. CZERNIAKOWSKA Nr 65.
posiada znaczny zapas suchych posadzek tak masiv, jak fornirowanych, po umiarkowanych cenach.
TELEFON Nr 301. 1361R

Fortepian Kapsa, struny krzyżowe, mechanika angielska, rs. 700; Kremera 450, Bösendorfera 450, własnej fabryki 380 i inne. Strojenia, reperacje przyjmuje. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 8853

Do sprzedania rozmaite meble używane. Orla № 9, stróż wskaże. 8885

2 garnitury mebli do sprzedania. Ogrodowa № 23, mieszkania 29. 1365

Maszyna lambzegowa (nożna), wcale nie używana, do sprzedania. Leszno 40, m. 18.

Siodło damskie do sprzedania tanio. Marszałkowska 2g, mieszkania 3. 8868

3 krowy świeżo po ocieleniu są do sprzedania. Wiadomość: Dzika 34. 8894

Wózki dla chorych na sezon letni, są do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz, ulica Leszno № 24. 8327

Buldogi szczenięta do sprzedania. Włodzimierska № 1, mieszkania 6. 8830

2 ogiery anglo-arabskie wierzchowe i rozpłodowe, złotawej maści, 4 i 6 lat, do sprzedania. Dowiedzieć się można na wystawie u stajennego № 26 i 27. 8831

Garnitur stołowy z saskiej porcelany, do sprzedania. Ogrodowa 26, mieszk. 7. 8838

Maszyna nożna, Szmidta i Pollacka, w dobrym stanie, do sprzedania za niską cenę. Wiadomość: ulica Leszno № 63, u Wojnickiego. 8845

Fortepiany dwa palisandrowe, koncertowe, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: № 3 Miodowa, m. 17.

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 13

Majątek ziemski w bliskości Warszawy, 2 wiorsty od stacji kolei, włók 29½ z inwentarzami, jest do sprzedania zaraz z powodu nadwątlonego zdrowia, zamianę na kamienicę lub wydzierżawienie. Wiadomość: Hoża № 12a, m. 14, od godz. 4—6 po połud.

Przy fabryce cukru w Młodzieszynie (powiat Sochaczewski), jest do odstąpienia z d. 1 Lipca r. b. dzierżawa piekarni oraz sklepu wiktuałów, na bardzo dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w biurze administracji fabryki cukru Młodzieszyn-fabryczny, przy ulicy Marszałkowskiej № 40 lub na miejscu. 8670

Sklep galanteryjno-norymberski, egzystujący od lat 8-u na pierwszorzędnej ulicy, w bardzo ruchliwem miejscu, jest do odstąpienia, z powodu zwinięcia interesu. Wiad. w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. N. D. 1349

Magle wiedeńskie do sprzedania. Elektoralna № 7 lit. a. 8833

Do sprzedania restauracja z całem urządzeniem. Ulica Dzika № 37. 1342

Sklep galanteryjno-norymberski, na pierwszorzędnej ulicy, w bardzo ruchliwem miejscu, jest do odstąpienia z powodu słabości zdrowia właściciela. Wiadomość w handlu p. Simona, róg Marszałkowskiej i Próżnej.

Cukiernia do sprzedania za przystępną cenę, przy kolei na szosie, w osadzie fabrycznej. Wiadomość w sklepie p. Szuwalskiego, plac Zygmunta № 95. 8081

Jest do sprzedania sklep wiktuałów w każdym czasie, z powodu zmiany interesów, róg Pańskiej i Wroniej № 1. 8318

Domek przy szosie na Szmulowiźnie, tamże sklepik, szynk, prawo propinacyjne, ogródek, mieszkanie prywatne. Dochód 500 rs., hypoteka uregulowana, do sprzedania. Warunki dogodne. Elektoralna 47. Dystrybucja Wernera. 8204

Rs. 15,000, 10,000, 5,000 i 3,000 zaraz do ulokowania na dobre hypoteki miejskie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, mieszk. 35, od godz. 3-ej do 5-ej. 8560

Dom z ogrodem tuż za rogatkami Mokotowskiemi, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 5, mieszkania 4. 7015

Majątek włók 11, bez służebności, dwie wiorsty szosą do st. Bab. Wiad.: Zielony Plac 11, m. 13, od 9—1 i od 5—9. 1289

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Świętojerska № 12 bez litery. 7638

Dom jest do wydzierżawienia, drewniany, piętrowy, z zabudowaniami gospodarczemi, ogród owocowy jedna i pół morgi pod Warszawą, na Czystem № 4, od lasku 2-gi dom.

Jest sklep rzeźnicki do sprzedania z rozmaitością, za rs. 160, w Nowem-Brudnie dom Sejmanowej № 10, przy kolei Nadwiślańskiej. 8710

Magazyn strojów do odstąpienia zaraz z powodu gwałtownego wyjazdu. Ul. Długa № 16, firma Ela. 8646

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek: ulica Trębacka № 1. 8764

Do odstąpienia korzystna dystrybucja z pieczywem, wystawa ładna, miejsce ludne. Wiad.: kiosk, róg Koziej. 1361

Żądaną jest do spłaty suma rs. 35,000 na dobra w pow. Warszawskim, na 1-y № po pożyczce banku polskiego. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 8, 2-e piętro, wprost schodów, od g. 1—3 i od 5—7. 8552

Rs. 6,000 i 4,000 żądane są na 1-szy numer po Towarzystwie, na hypoteki majątków położonych w Siedleckiej gubernji. Uprasza się o składanie adresów w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. S. 8881

Suma 21,000 rs. dobrze lokowana na majątku ziemskim w gub. Warszawskiej, do zamiany na większą z dopłatą. Wiadomość: Dzika № 15, mieszk. № 6. 8844

Suma od 1,000 do 5,000 rs. może być zaraz udzielana jako pożyczka, na majątek ziemski, lub na interes fabryczny, pod warunkami umówionemi. Adresy składać w kantorze Kurjera pod lit. B. B. 8846

Potrzebna jest suma od 1,000 do 2,000 rubli na dobry numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, na umiarkowany procent, bez pośrednictwa. Wiad. w kiosku, róg Marszałkowskiej i Hożej. 8847

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia sklepik spożywczy dobrze prosperujący. Ulica Ogrodowa № 34. 8857

Folwarczek blisko Warszawy, dobrze obsiany, w kulturze budynki dobre, inwentarz dostateczny. Włóka lasu, do sprzedania. Senatorska 22. Kantor wekslu Heidenreich. 8860

Domek z ogródkiem, pod Łazienkami, naprzeciw Mokotowa, do sprzedania lub wynajęcia. Krakowskie-Przedm. 38, m. 3 8870

Rs. tysiąc potrzeba na hypotekę. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. 8859

Do odstąpienia sklep pod Turkiem. Nowy-Świat № 48, z towarem lub bez towaru, zaraz lub od św. Jana. 8878

Korzystny interes. Do sprzedania skład mąki i legomin, z powodu słabości właściciela. Śliska № 5 8890

Skład wiktuałów do sprzedania. Wiadomość: Piwna 33, w kantorze. 8841

Magiel w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście № 15, gdzie magle. 8843

Poszukiwana jest dzierżawa ziemska długoletnia, korzystna, za odstąpienie której i inwentarze, może być dany dom w Warszawie przy pryncypalnej ulicy, z dochodem 5,000 rs., mało obdłużony. Wiadomość: ulica Muranowska 31, u rządcy, ustnie i listownie, z wyłączeniem pośrednictwa.

W dobrych warunkach. Majątek ziemski bez służebności, pod Warszawą, z lasem, łąkami i stawami, z urządzonem gospodarstwem, dobremi budynkami i dostatecznym inwentarzem, do sprzedania lub zamiany na dom nie obdłużony. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość u adwokata Smoleńskiego, Długa № 16. 8839

Lokale.

10 pokojów, przedpokój, kuchnia, 1-sze piętro, front, 3 balkony, 4 wejścia, za 1,050 rs., lub rozdzielone na 6 pokojów za 650 i 4 pokoje za 400 rs., oraz małe tanie lokale. Dzielna № 7B (róg Karmelickiej).

Pokój z oddzielnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyska № 39, mieszk. 23, trzeci dom od Marszałkowskiej.

5 pokoi z balkonem, 1-e piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia od Lipca. Wspólna № 4 od placu. 8218

Hoża № 17E. Mieszkania: z 5, 4, 3 i 2 pokoi, ze wszelkiemi dogodnościami do wynajęcia od 1 Lipca, po cenach bardzo umiarkowanych. 7668

Jeszcze kilka letnich mieszkań, różnej wielkości, w ładnym ogrodzie i w blizkości lasku, jest do wynajęcia w Grochowie II. Komunikacja blizka i łatwa. Ceny nader przystępne. Wiadomość u M. Szumilina. Nowy-Świat № 63. 1331

W domu № 6B przy ul. Siennej, za Żelazną w drugim domu, przed placem Witkowskiego, do najęcia lokale wygodne i nie drogie, złożone z 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami. Wiadomość u rządcy domu. 1277

Pięć pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem; dwa pokoje takie same; sklepy dla kupca, na skład wódek lub wędlin, oraz stajnia z wozownią do wynajęcia. Śliska № 10, blizko Marszałkowskiej. 8234

Pokój z meblami jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Senatorskiej, na 1-m piętrze, od frontu, domu № 3, mieszk. także 3. 8647

3 pokoje duże, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z widokiem na Wisłę, od 1 Lipca do wynajęcia, za rs. 300. Dobra 26, róg Bednarskiej. 8667

Pokój z salonem, przedpokojem i kuchnią, od 1-go Lipca do 1-go Września, do wynajęcia. Wiadom.: Chmielna 30, m. 9. 8658

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu murowanym, dwa pokoje na dole z oknami na ogród, oraz kuchnią i piwnicą, za 180 rs. rocznie. Wiadomość u właściciela domu № 12 przy ulicy Łuckiej. 8671

Stajnie, wozownie i małe lokale od Lipca. Nowy-Świat 23. 8426

5, 4, 2 pokoje, suche, ciepłe, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami. Ulica Wilcza 15a. 8636

Letnie mieszkanie 200 rs. sezon. Domek szwajcarski z ogródkiem, naprzeciw ogrodu Belwederskiego. Komunikacja tramwajem. Bliższa wiad.: Jerozolimska 5a, m. 1.

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1884 roku, przy ulicy Elektoralnej № 41, na pierwszem piętrze, od frontu z balkonem, lokal składający się: z 6 pokoi, przedpok., pokoju dla służby, kuchni z wodociągiem i zlewem, wygódki, dwóch piwnic, komórki i góry wspólnej. Wiad. u zarządzającej domem. 8569

Z powodu wyjazdu na letni sezon zagranicę, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w moim domu mieszkanie, z ogrodem owocowym, w którym się znajdują różne najlepsze gatunki zagranicznych owoców, oraz winogron wczesnych, odznaczających się słodyczą. Ogród położony nad Wisłą, posiada świeże powietrze, ogrodnik miejscowy utrzymuje porządek i pielęgnuje ogród. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, róg Bednarskiej № 54, u dentysty Ziemiańskiego. 8617

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 8674

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 8675

Nowo-Próżna 4, drugi dom od Nowo-Zielnej. Od św. Jana: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na parterze, 2-m i 3-m piętrze; sklep o jednym otworze. 8174

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnemi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

Mieszkanie umeblowane z dwóch pokoi i przedpokoju, na dole, do wynajęcia, każdego czasu, na miesięcy siedem, przy ulicy Mazowieckiej № 4, za cenę rs. 25, miesięcznie. Wiad. u szwajcara. 8637

Do wynajęcia na 1-m piętrze lokal z meblami od 15 Czerwca do 1 Października: dwa pokoje, przedpokój z kuchnią. Złota 37, mieszkania 25. Można się widzieć od g. 9 rano do 2 po południu. 8665

Wśród ogrodów w domu murowanym, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za 230 rs. rocznie do najęcia od św. Jana. Ulica Ogrodowa № 54. 8303

Środek miasta, Królewska 3, m. 16, pokój kawalerski, umeblowany, z usługą od św. Jana—miesięcznie, oraz 2 pokoje od 20-go Czerwca na 2 miesiące. 7768

Sklep narożny wraz z trzema pokojami, piwnicą i komórką, lub też bez tychże na miejsce od wielu lat egzystującego handlu korzennego, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość na miejscu, Chłodna № 53. 1179

3 pokoje w oficynie 1-e piętro i 2 pokoje 3-e piętro, wszelkie wygody. Żurawia 33.

Zielna 25, 1-e piętro, 5 pokoi do wynajęcia od 8-go Lipca. 8240

Do wynajęcia każdego czasu sklep w dobrym punkcie na galanterję, owocarnię, wodę sodową etc. Szpitalna 2. 1278

Potrzebny apartament obszerny, ze świeżem powietrzem, wśród ogrodów. Wiad. A. Szuster, hotel Drezdeński. 8555

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, do wynajęcia na czas wystawy rolniczej, za przystępną cenę. Wiadomość u stróża: ulica Złota 22. 8627

Pokój przy familji, z wspólnym przedpokojem, dla osoby przyzwoitej w każdym czasie. Marszałkowska 37, m. 7. 8639

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wygódka na drugiem piętrze, od frontu Marszałkowskiej i rogu Złotej, w domu № 34, za cenę rs. 650. 8635

Na czas wystawy odnajmuje się dwa pokoje z usługą. Wileza 2 A, dom W...skiego, stróż wskaże.

Do odnajęcia od 1-go Lipca do 1 Paźdz. przy ulicy Wspólnej, dwa pokoje z meblami lub bez, z kuchnią lub bez. Cena rs. 20 miesięcznie. Wiadomość u rządcy domu: Wspólna 26a, lub Warecka 7, m. 21. 8832

2 pokoje z balkonem i przedpokojem, na 1-m piętrze, są do wynajęcia zaraz, z meblami, za rs. 40 miesięcznie. Nowy-Świat 64, w sklepie Czerskiego. 8842

Atelier malarskie, światło górne, pokój, przedpokój, wygódka, piwnica. Świętokrzyzka № 17. 8851

Na dwa lub trzy miesiące od 15 Czerwca do odnajęcia 2, 3, lub 4 ładne umeblowane pokoje z kuchnią lub bez, przy ul. Złotej, tuż przy Marszałkowskiej. Wiadomość w magazynie mebli Piechowskiego, Marszałkowska 60. 1271

Pokój duży lub dwa z przedpokojem, do najęcia w każdym czasie lub od kwartału, na żądanie fortepian. Nowy-Świat № 68, mieszkania 37. 8854

5 pokoi z wygodami do wynajęcia tanio. Wielka 14. 8859

Do wynajęcia pokój umeblowany z usługą, oraz garnitur mebli do sprzedania.—Ulica Widok № 17, mieszk. 10. 8365

7 pokoi frontowych z balkonem, kuchnią, przedpokojem, pasażami, 4 wejścia, na 2-m piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciw Saskiego placu, do wynajęcia od 1-go Lipca za rs. 1,200. 8871

6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, wygódka, 2 piwnice, wodociąg i zlew, rs. 700 rocznie; 2 pokoje, kuchnia, wygódka, piwnica, rs. 200, góry wspólne. Dla dorożkarza stajnia, wozownia i pokój, od 1-go Lipca r. b. Żurawia № 25, od Marszałkowskiej.

4 pokoje, wielki balkon z widokiem na Wisłę, kuchnia z pokoikiem i wodociągiem, 1-e piętro, za 380 rs. rocznie; 3 pokoje z kuchnią, 1-e piętro, za 280 rs rocznie, jeszcze do najęcia od kwartału. Marjensztadt № 2. Bliższa wiadomość u stróża miejscowego. 8367

W środku miasta jeden i dwa pokoje umeblowane, miesięcznie lub rocznie, do najęcia od 1-go Lipca. Królewska 3, m. 16.

Na czas wystawy lub na stałe, pokój umeblowany do odnajęcia. Nowy-Świat № 39, mieszkania 16. 8796

Pokoje umeblowane, są zaraz do wynajęcia z usługą i samowarem. Chmielna 35, mieszk. 11, 1-sze piętro. 8790

Duży pokój, przedpokój, blizko wystawy do wynajęcia. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 1357

Mieszkanie na 1-m piętrze: 5 pokoi, na dole: 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami i pięknym ogrodem, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Kruczej № 5. 8753

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hrabiego Berga, przyjmuje wszelkie reperacje.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 939

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Osoby bezdzietnej, przyzwoitej, skromnych wymagań za zwrotem od tejże małej części kosztów, poszukuje się do towarzystwa na letnie mieszkanie blizko Warszawy. Adresować do kantoru Kurjera pod lit. A. D.

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, mieszk. 22. 8194

Opakowanie mebli, fortepianów, luster, wykonywa tanio i solidnie. Zakład opakowań: Solna 8, Mękow. 8275

J. Kornecki. Skład win i delikatesów. Nowy-Świat 40. Restauracja, osobne gabinety, specjalność: wina węgierskie. 1348

Kwit lombardu placu Warseckiego № 7106 zaginął. Ostrzega się takowego nie nabywać. 8831

Przeprowadzki podejmują się posłańcy stojący przy ulicy Marszałkowskiej, obok apteki p. Ziemińskiego. Wiad. na miejscu.

Osoba godna zaufania, życzy sobie w podróży do Ciechocinka, Iwonicza, Kołobrzegu lub Halli i podczas pobytu, przyjąć obowiązki dozoru dzieci, albo towarzyszki chorej osoby. Wiadomość w redakcji Kroniki Rodzinnej. 8876

Akuszerka Musiałek przyjmuje osoby na słabość lub na czas kuracji. Żurawia 15, mieszkania 18. 8053

U akuszerki przy ulicy Ogrodowej № 28, są pokoje dla osób spodziewających się słabości. 7908

Akuszerka A. J., przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kuracje od 15 rs. Nowy-Świat № 56.—Tamże jest mamka bez długu. 8551

Mamki młode, zdrowe, miejskie i wiejskie, ze świeżym pokarmem. Ulica Złota № 5, u akuszerki. 8691

Mamki miejskie i wiejskie, bez długu, u akuszerki. Biała № 1. 8714

Mamka wiejska, młoda, z obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u akuszerki.—Ulica Włodzimierska № 3. 8728

Mamki z młodemi i starszemi pokarmami. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 8892

Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca 1884 r. 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, za rs. 250. Tamże jest locownia pokojowa do użytku gospodarskiego, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Wspólna № 3E, mieszkania 3. 8643

Zgubiono na Krakowskiem-Przedmieściu 6 par rękawiczek krajanych. L. Kunickiego. Łaskawy znalazca zechce oddać na Krakowskie-Przedm. pod № 61, na 1 piętro.

W środę przechodząc ulicami: Nowym-Światem, Rymarską, do Banku Polskiego, zgubiono 13 papierów kucharskich. Znalazca raczy oddać na ulicę Śliską № 7, mieszkania 28, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Mała suczka popielata, z obciętemi uszami i ogonkiem, z gatunku pinczer-afen, słabo szerścią porosła, zginęła na ul. Elektoralnej, za oddanie na ulicę Ciepłą № 9 i mieszkania również 9, nagrody rs. 3. 8806

W Drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 31 Мая (12 Іюня) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.